

T

Edmund Burke: „Aby zło zatriumfowało, wystarczy, by dobry człowiek niczego nie robił”

TRZEBIATOWSKA

GAZETA REGIONALNA

NUMER 5 (265)

(gazeta bezpłatna)

12 maja 2025 r.

ISSN 2084-5391

Wybrano nowego papieża

Amerykanin Robert Prevost nowym papieżem. Przyjął imię Leon XIV.

W drugi dzień konklawe poznaliśmy nowego papieża. W czwartek, 8 maja, po godzinie 18:00 z komina na dachu Kaplicy Sykstyńskiej uniósł się biały dym. Kilkadziesiąt minut później poznaliśmy nową Głowę Kościoła. Został nim amerykański kardynał **Robert Prevost**, który przyjął imię **Leon XIV**.

„Niech pokój będzie z wami

wszystkimi” – to pierwsze słowa nowego papieża do wiernych zgromadzonych na Placu Św. Piotra.

Kardynał Robert Prevost urodził się 14 września 1955 w Chicago. Jest augustianinem, doktorem prawa kanonicznego. Został 267. papieżem. To pierwsza Głowa Kościoła ze Stanów Zjednoczonych.

Karol Szumny



W trzecią sobotę maja — 17.V.br., przypada XIX Rocznicę Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Łaskawej macierzyńskiej Pani z Dzieciątkiem, Rocznicę I-szej komunii św. oraz Odpust Parafialny. Przybądźmy na to nasze do-
roczne święto całymi rodzinami.

HURTOWNIA SPOŻYWCZO-MONOPOŁOWA

ul. Kilińskiego 93, 72-320 Trzebiatów



HURTOWNIA SPOŻYWCZO-MONOPOŁOWA

ul. Kilińskiego 93, 72-320 Trzebiatów

GS Trzebiatów Spółka z o.o. ul. Rynek 2, 72-320 Trzebiatów

tel. 91 3872699 lub 510 231 809

e-mail: gs.trzebiatow@interia.pl

oferuje dla osób indywidualnych

sprzedaż alkoholu i napojów

na imprezy okolicznościowe, wesela, chrzciny, stypy itp.

Możliwość przyjęcia częściowego zwrotu zakupionego towaru po imprezie.

Robiąc zakupy u nas – wspierasz niepełnosprawnych.

Masz ochotę na Trójkącik ?

Pizza Weekend Trzebiatów



Informujemy, że w okresie maja 2025 będziemy w trakcie przenosin naszej pizzerii do Mrzeżyna, aleja Tysiąclecia 18. Dziękujemy Wam Klienci Trzebiatowa i okolic za dobre przyjęcie w trzech miesiącach testowych działania Pizzy na telefon. Zobaczymy się ponownie na jesień z nowym większym pysznym menu w Trzebiatowie.



Dziękujemy i zapraszamy połowy czerwca do Mrzeżyna :)

madeinpizza.pl

SUCHY DOM
Osuszanie

Fundamentów
(iniekcja krystaliczna)

Metoda najtańsza!

- Najskuteczniejsza! Wieczna gwarancja!

Firma Remontowo Usługowa „Gniazdo”

Tel. 791 196 570

BETON TOWAROWY I WYROBY BETONOWE:

• BŁOCZKI • STROPY • SZALUNKI STROPOWE • NADPROŻA •

• KRĘGI BETONOWE • MURY OPOROWE • SPRZEDAŻ KRUSZYW

• USŁUGI

TRANSPORTOWO-

-SPRZĘTOWE

ul. Kamieńska 24
72-420 Dziwnówek
tel. 91 38 11 315
603 072 953

EKOL
DZIWNÓWEK • JAROMIN

Jaromin 47A
72-320 Trzebiatów
tel. 722 396 447

e-mail: bkokolus@wp.pl, biuro@ekol-jaromin.pl

NOWOŚĆ: bloki betonowe - elementy muru oporowego - zasieki

Dobre wieści z Baszty Kaszanej. Mieszkańcy i turyści będą zadowoleni

Stowarzyszenie Historyczny Trzebiatów „Chąsba” poinformowało, że w tym sezonie letnim ponownie będzie opiekować się tutejszą Basztą Kaszaną. Przed nami kolejne ciekawe inicjatywy.

Stowarzyszenie Historyczny Trzebiatów „Chąsba” wraca na Basztę Kaszaną. Jak poinformowała organizacja w mediach społecznościowych, udało się porozumieć z władzami Trzebiatowa, dzięki czemu zarówno mieszkańcy, jak i turyści będą mogli latem odwiedzać tę zabytkową budowlę.

- Współpraca wygląda bardzo obiecująco, więc bardzo się cieszymy. Stęskniliśmy się za tym miejscem. Jesteśmy pełni zapału do pracy i mamy nadzieję, że wszystko, co sobie zaplanowaliśmy, dojdzie do skutku – mówi w rozmowie z SUPERPORTALEM24 Katarzyna Mularz ze Stowarzyszenia Historyczny Trzebiatów „Chąsba”.

Dzięki współpracy z tutejszym



Zarządem Dróg Gminnych i Zakładem Budynków Komunalnych udało się zakupić oraz za-

montować tablicę informacyjną, która została umiejscowiona

pod basztą i będzie służyć jako punkt informacyjny o nadchodzących wydarzeniach w tym miejscu.

- W dalszym ciągu będą odbywać się warsztaty i będziemy oprowadzać turystów po baszcie. Być może uda się poszerzyć nasz asortyment, ponieważ planujemy zbudować małą kuźnię, więc będziemy mogli pokazywać więcej rzemiosł niż do tej pory – zapowiada nasza rozmówczyni.

Stowarzyszenie Historyczny Trzebiatów „Chąsba” planuje rozpoczęcie swoich działań już w lipcu. Jednocześnie zachęca mieszkańców do wstąpienia do stowarzyszenia.

*Historyczny Trzebiatów „Chąsba”
// archiwum SP24
Karol Szumny*

Jak utrudnić życie sąsiadom

Wszyscy znają bajkę o Pawła i Gawła autorstwa Aleksandra Fredry, w której sąsiedzkie spory dwóch sąsiadów dotyczyły także zalewania sąsiada wodą. Wówczas woda lała się przez sufit, a sąsiad z mieszkania niżej położonego był bezsilny na wyczyny sąsiada z góry.

W Trzebiatowie na obrzeżach miasta sąsiedzki spór też ma związek z wodą, która zawsze miała ujście do rowu melioracyjnego za pomocą systemu podziemnych sączków melioracyjnych, aż do czasu, gdy jednemu z właścicieli działek rolnych Gmina i Powiat pozwoliły na inwestycje budowy stawu na swojej działce rolnej. Wszyscy powiedzą: „Wolność Tomku w swoim domku” To też stare przysłowie, które mówi o naczelnym zasadzie prawa własności. Tak, to prawda, lecz prawdą jest też, że prawo własności nie jest pozwoleniem na naruszanie interesu sąsiadów bliższych i dal-



szych. Czyli to, że korzystający z uprawnień właścicieli nie można doprowadzać do sytuacji, w

której sąsiad lub sąsiedzi ponoszą szkodę.

W przypadku opisanym mamy do czynienia z uszkodzeniem systemu melioracji podziemnych, której efektem jest olbrzymie rozlewanie na działkach sąsiednich. Sprawą zajmuje się obecnie Rejonowa Dyrekcja Ochrony Środowiska oraz PP Wody Polskie - instytucje państwowe odpowiedzialne za przestrzeganie prawa w zakresie odprowadzania wód oraz naruszenia przepisów ochrony przyrody. O efektach sporu Gazeta poinformuje niebawem.



PODZIĘKOWANIA

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Osiedla Jaromin
bardzo serdecznie dziękuje

**Dyrekcji PUBiL Ekol Dziwnówek
BETON JAROMIN**

za nieodpłatne wykonanie specjalistycznym sprzętem – FADROMĄ rozplantowanie masy asfaltowej na drogach wewnętrznych ul. Jaromin. Mechaniczne wykonanie zadania przyczyniło się do bezpieczeństwa i poprawy estetyki osiedla.

Z wyrazami szacunku:

*Przewodnicząca Zarządu Osiedla Jaromin
– Danuta Sudaj*

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Osiedla Jaromin
bardzo serdecznie dziękuje

**Kierownictwu
SUPERMARKETU NETTO
w Trzebiatowie**

za podarowanie artykułów spożywczych na organizowane wydarzenia integracyjne dla społeczności Osiedla Jaromin.

Z wyrazami szacunku:

*Przewodnicząca Zarządu Osiedla Jaromin
– Danuta Sudaj*

„Polski premier poniżany przez Niemca”. Nagranie z Tuskiem i Merzem budzi emocje

- Ten rząd musi upaść i Rafał Trzaskowski nie może zostać prezydentem, bo tak właśnie wygląda sytuacja i tak wygląda pozycja Polski na arenie międzynarodowej - dramat dla godności Rzeczypospolitej i dla Polaków - stwierdził poseł PiS Janusz Kowalski, odnosząc się do wczorajszych scen z Kijowa. Polityk stwierdził, że głośne nagranie z udziałem kanclerza Niemiec i premiera Polski pokazuje, iż Donald Tusk dał się potraktować „jak podnózek” Friedricha Merza. **Autor: Mateusz Świącicki**

Tomasz Hamrat
- **Gazeta Polska**

Donald Tusk przebywał w sobotę w Kijowie. Do stolicy Ukrainy udali się także prezydent Francji Emmanuel Macron, kanclerz Niemiec Friedrich Merz, premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer. Czwórka polityków spotkała się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Poruszenie wywołał fakt, iż jedynie szef polskiego rządu podróżował osobno. Do sieci trafiło też nagranie, na którym widać, jak potraktował go Merz.

Zachowanie niemieckiego polityka, a także brak stosownej reakcji jego polskiego odpowiednika były komentowane w programie „Polityczna kawa” red.

Tomasza Sakiewicza. Uczestniczący w nim poseł PiS Janusz Kowalski nie miał wątpliwości, iż scena uderza nie tylko w samego Tuska, ale państwa, które reprezentuje.

„Wydaje mu rozkazy”

„Donald Tusk zdewastował polską politykę zagraniczną. Zde-wastował ją również pod kątem właśnie godności, godności Rzeczypospolitej Polskiej, bo rzeczywistość widzieliśmy polskiego premiera, który dał się potraktować jak jakiś - można powiedzieć - podnózek. Friedrich Merz wydaje mu de facto rozkazy, Donald Tusk je przyjmuje, wykonuje - gdzie w osobnym wagonie. No to uderza w godność Rzeczypospolitej. To uderza w godność polskie-

go państwa” - stwierdził.

Były wiceminister rolnictwa oznajmił, że sytuacja pokazuje, iż odbudowa wizerunku Polski na arenie międzynarodowej zajmie Prawu i Sprawiedliwości - gdy przejmie władzę - wiele lat. - To jest właśnie ten sposób myślenia Tuska, Trzaskowskiego - tylko i wyłącznie słuchać Berlina, dać się poniżać. Żadnego zachowania honorowego, żadnej reakcji, żadnego myślenia pro-państwowego - wyliczał.

„Dzisiaj miliony Polaków - nie tylko w Polsce, ale na świecie, cała Polonia - patrzy się na te sceny i widzi poniżanego przez Niemca polskiego premiera, który daje się poniżać. No i nie dziwny się, że dlatego również Tusk dzi-

siaj doprowadził do tego, że dziesiątki tysięcy nielegalnych imigrantów Niemcy nam - w całkowicie bezprawny sposób - przetrzucają do Polski. Nie ma żadnej reakcji” - powiedział.

„Ten rząd musi upaść i Rafał Trzaskowski nie może zostać prezydentem, bo tak właśnie wygląda sytuacja i tak wygląda pozycja Polski na arenie międzynarodowej - dramat dla godności Rzeczypospolitej i dla Polaków” - oznajmił.

Szczegóły nie mają znaczenia?

Głos po Kowalskim zabrał poseł Polski 2050 Sławomir Ćwik, jego zdaniem obraz został wyrwany z kontekstu, a - jako Polacy - „powinniśmy pamiętać,

czym może się skończyć, kiedy za wiele osób wsiądzie do tego samego wagonu, czy do tego samego samolotu”. Oznajmił, iż „dziwi się”, że inni przywódcy państw jechali jednym wagonem „właśnie ze względu bezpieczeństwa”.

„Podkreślałbym w przypadku tej wizyty to, że polski premier razem z przywódcami największych państw europejskich [...] siedzieli razem przy jednym stole w Jasionce i dyskutowali o przyszłości Europy, a następnie udali się do Kijowa i razem z prezydentem Zełenskim oraz prezydentem Trumpem rozmawiali na temat postawienia warunków Rosji”

Źródło: Niezależna

Święto Konstytucji 3 Maja

Konstytucja 3 Maja uchwalona została przez Sejm Wielki w 1791 roku. Była pierwszą w Europie a drugą na świecie/ po amerykańskiej/ uchwaloną ustawą zasadniczą. Jako święto dzień ten został uznany 5 maja 1791 roku. Ponownie po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, 3 maja został uznany za święto państwowe.

Konstytucja 3 maja 1791 roku dokonywała zasadniczej przemiany przestarzałego ustroju politycznego Rzeczypospolitej. Zgodnie z duchem Oświecenia wprowadziła podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Uchwalona przez Sejm

Czteroletni jako „Ustawa Rządowa”, konstytucja wprowadzała w Rzeczypospolitej wolność wyznania, jednak religią panującą pozostawał katolicyzm. Na mocy Konstytucji 3 maja zmieniono min. następujące elementy:

- Polska stała się monarchią parlamentarną
- Likwidacji uległa odrębność urzędów polski i Litwy
- Zniesiono liberum veto, wolne elekcje, konfederacje
- Chłopi przeszli pod opiekę rządu

redakcja

Ile zarobi członek komisji wyborczej? Oto stawki

Nadchodzące głosowanie prezydenckie w 2025 roku otwiera możliwość uzyskania dodatkowego dochodu poprzez pracę w komisjach wyborczych. Osoby pełniące tę funkcję wspierają organizację wyborów i nadzorują liczenie głosów. W zamian mogą liczyć na wynagrodzenie, które stanowi ciekawe uzupełnienie miesięcznych przychodów.

Wybory prezydenckie już 18 maja. Druga tura czeka nas 1 czerwca. Praca w komisjach wyborczych przyciąga co roku wiele osób - zarówno ze względu na możliwość dorobienia, jak i udział w procesie demokratycznym.

Do najważniejszych obowiązków członków komisji wyborczych należy obsługa wyborców i czuwanie nad tym, aby każda uprawniona osoba mogła oddać głos zgodnie z obowiązującymi przepisami. W zakres ich zadań wchodzi m.in. sprawdzanie tożsamości wyborców na podstawie spisu, wydawanie kart do głosowania, dbanie o zachowanie tajności głosowania oraz udziela-



nie pomocy osobom starszym i z niepełnosprawnościami. Po zakończeniu głosowania członkowie komisji są odpowiedzialni za przeliczenie głosów, sporządzenie oficjalnego protokołu wyników w obwodzie oraz przekazanie go do właściwej okręgowej komisji wyborczej.

Aby zostać członkiem komisji wyborczej, trzeba spełnić kilka

podstawowych wymagań. Kandydat musi być pełnoletnim obywatelem Polski, posiadającym czynne prawo wyborcze, czyli prawo do udziału w głosowaniu. Nie może również być osobą skazaną za przestępstwo umyślne i powinien być zameldowany na terenie województwa, w którym będzie pracować komisja. Zgłoszenia kandydatów do-

konują komitety wyborcze, które przekazują listy chętnych do właściwych urzędów gmin. Po akceptacji kandydatury, przyszli członkowie komisji muszą wziąć udział w obowiązkowym szkoleniu, a w dniu wyborów są odpowiedzialni za sprawne przeprowadzenie głosowania i liczenie oddanych głosów.

Wysokość wynagrodzenia za pracę w komisji wyborczej podczas wyborów prezydenckich jest jawna i wygląda następująco: przewodniczący komisji otrzyma 700 zł, jego zastępca - 600 zł, a pozostali członkowie mogą liczyć na 500 zł. Jeśli dojdzie do drugiej tury wyborów, wypłata za ten etap wyniesie 75% staw-

ki z pierwszej tury. Oznacza to, że przewodniczący dostanie dodatkowe 525 zł, zastępca 450 zł, a pozostali członkowie - 375 zł. W sumie zwykły członek komisji za udział w obu turach może zarobić 875 zł.

Osoby pełniące funkcję członka obwodowej komisji wyborczej mają prawo do dnia wolnego od pracy. Co ważne, dzień ten jest płatny, a pracodawca ma obowiązek go udzielić na wniosek pracownika. Dzięki temu członkowie komisji mogą odpocząć po często wielogodzinnej pracy związanej z organizacją i przeprowadzeniem głosowania.

Karol Szumny

Powiat Gryficki otwarty na twoje potrzeby: pomoc psychologiczna na wyciągnięcie ręki

Ambasador projektu



Łukasz Stanioch
Zawodowy bokser z Powiatu Gryfickiego

Powiat Gryficki otwarty na twoje potrzeby

Pomoc psychologiczna na wyciągnięcie ręki

Potrzebujesz wsparcia? Nie jesteś sam!

Powiat Gryficki oferuje profesjonalną pomoc psychologiczną i prawną. Skorzystaj z dostępnych form wsparcia – otwórz się na pomoc!

PIK

1

RCK

2

3

3

4

4

1. Punkt Interwencji Kryzysowej

- Wsparcie psychologiczne dla osób w trudnej sytuacji życiowej
- Pomoc w sytuacjach kryzysowych (przemoc domowa, utrata bliskiej osoby, kryzysy emocjonalne)
- Możliwość konsultacji z psychologiem

Adres: ul. Koszarowa 6, 72-300 Gryfice
Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek, 7:30 – 15:30
Telefon: 91 384 66 26 lub 91 385 68 08

2. Regionalne Centrum Kryzysowe

- Pomoc dla osób w kryzysie
- Wsparcie psychologiczne i interwencyjne
- Warsztaty tematyczne, grupy samopomocowe

Adres: ul. Polna 8, 72-300 Gryfice
Telefon: 609 301 315; 607 807 147
Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek, 8:00 – 20:00

3. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Gryficach

- Diagnostyka i terapia psychologiczna dla dzieci i młodzieży
- Wsparcie dla rodziców i nauczycieli w zakresie trudności wychowawczych
- Pomoc w zakresie logopedii i doradztwa edukacyjno-zawodowego

Adres: ul. Polna 8, 72-300 Gryfice
Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek, 7:00 – 15:00
Telefon: 91 384 24 41, 781 610 539

4. Nieodpłatna Pomoc Prawna

- Porady prawne dla osób w trudnej sytuacji finansowej
- Pomoc w sprawach rodzinnych, mieszkaniowych, pracowniczych i konsumenckich
- Wsparcie w sporządzaniu pism procesowych

Rejestracja: Telefonicznie: 91 384 30 48
(poniedziałek – piątek, 7:30 – 15:30)
E-mail: npp@gryfice.pl
Online: <https://zapisy-np.ms.gov.pl/>



otwórz się
na pomoc

Powiat Gryficki realizuje projekt „Otwórz się na pomoc” inicjatywę wspierającą młodzież w radzeniu sobie z trudnościami i dbaniu o zdrowie psychiczne. Szkoły prowadzone przez Powiat Gryficki będą udostępniać ważne informacje oraz materiały, które pomogą znaleźć wsparcie w trudnych chwilach.

www.gryfice.pl

W dzisiejszych czasach każdy z nas może znaleźć się w sytuacji, gdy potrzebuje wsparcia. Nie jesteś sam – Powiat Gryficki oferuje profesjonalne wsparcie psychologiczne i prawne dla wszystkich, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Skorzystaj z dostępnych form pomocy – otwórz się na pomoc!

1. Punkt Interwencji Kryzysowej Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gryficach

- Wsparcie psychologiczne dla osób w trudnej sytuacji życiowej
- Pomoc w sytuacjach kryzysowych (przemoc domowa, utrata bliskiej osoby, kryzys emocjonalny)
- Możliwość konsultacji z psychologiem
- Adres: ul. Koszarowa 6, 72-300 Gryfice
- Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek, 7:30 – 15:30
- Telefon: 91 384 66 28 lub 91 385 68 08

2. Regionalne Centrum Kryzysowe

- Pomoc dla osób w kryzysie
- Wsparcie psychologiczne i interwencyjne
- Adres: ul. Polna 8, 72-300 Gryfice
- Telefon: 609 301 315; 607 807 147
- Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek, 8:00 – 20:00

3. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Gryficach

- Diagnostyka i terapia psychologiczna dla dzieci i młodzieży
- Wsparcie dla rodziców i nauczycieli w zakresie trudności wychowawczych
- Pomoc w zakresie logopedii i doradztwa edukacyjno-zawodowego
- Adres: ul. Polna 8, 72-300 Gryfice
- Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek, 7:00 – 15:00
- Telefon: 91 384 24 41, 781 610 539

4. Nieodpłatna Pomoc Prawna

- Porady prawne dla osób w trudnej sytuacji finansowej
- Pomoc w sprawach rodzinnych, mieszkaniowych, pracowniczych i konsumenckich
- Wsparcie w sporządzaniu dokumentów
- Rejestracja: Telefonicznie: 91 384 30 48
- E-mail: npp@gryfice.pl
- Zapisy online: <https://zapisy-np.ms.gov.pl/>
- Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek, 7:30 – 15:30

Dramatyczne oblicza narastającej chrystianofobii

Szanowny Państwo, niedawno pisałem o fali profanacji Wiary, która przetacza się przez Polskę, ostrzegałem, że nienawiść narasta i będzie coraz gorzej.

W ostatnich dniach wszyscy mogliśmy boleśnie przekonać się, że te przewidywania szybko się potwierdziły. Dramatycznym odzwierciedleniem tych prognoz było usiłowanie zabójstwa księdza we Wrocławiu czy w Szczecinie. Nasila się agresja wobec ludzi wiary. Haniebne ataki na chrześcijan zaczynają powoli przybierać postać prześladowania. Łzone są najważniejsze wartości, katolicy są wyszydzani,

a w rezultacie tych narastających szykan dochodzi nawet do fizycznych aktów agresji. Najdramatyczniejszym ich przejawem jest bez wątpienia usiłowanie zabójstwa kapłana, do którego doszło przed kościołem Najświętszej Maryi Panny we Wrocławiu. Duchowny został zaatakowany nożem przez nieznanego mężczyznę, gdy był w drodze n Mszę Świętą. Jednak niemal równie przerażające jest to, co stało się po zamachu. Choć ksiądz ocalał życie, te dramatyczne wydarzenia uruchomiły ogromną falę hejtu. Pod artykułami opisującymi sprawę pojawiły się dziesiątki obraźliwych, ordynarnych wpisów znieważających tak ofiarę nożownika, jak i duchowieństwo i świeckich katolików.

Wiele z nich wprost pochwało próbę zabójstwa księdza!

„Naród bierze sprawy w swoje ręce, dość pedofilii” czy „Hehe wola Boża”.

Zero współczucia. Poza tym jak padnie, to pójdzie do Boży, więc i społeczeństwo wygrywa i koleś w sukience” – to tylko najłagodniejsze z zamieszcza-

nych pod artykułem komentarzy. Pozostałych kalumnii i zniewag nie odważę się zacytować z szacunku dla Państwa wrażliwości.

Liczne profanacje na tzw. „paradach równości” – to zatrważające zjawisko

nie bierze się znikąd. Jestem przekonany, że jest efektem rozpędzonej w ostatnim czasie bezprecedensowej nagonki na katolicyzm. Wspomnę jedynie o licznych zniewagach podczas samych „parad”. Organizatorzy marszów promujących polityczne żądania ruchu LGBT, którzy na ustach mają pięknie brzmiące hasła o tolerancji i szacunku, ewidentnie postawili sobie za cel upokorzenie ludzi wierzących. Z bólem obserwowaliśmy obsceniczne sparodiowanie katolickiej procesji w Gdańsku, haniebne okrzyki „Jezus Chrystus miał dwóch ojców” w Częstochowie czy wreszcie tęczowe „nabożeństwo” odprawiane przez aktywistę LGBT w asyście „ministranta” z durszlakiem na głowie w Warszawie.

Prawo musi stanąć po stronie wyszydzanych wartości!

Wieloletnie zaniedbania w ściganiu przestępstw obrazy uczuć religijnych doprowadziły do eskalacji profanacji, którą dziś z niepokojem obserwujemy. To ostatni moment, by się temu przeciwstawić!

Dlatego natychmiast po ukazaniu się haniebnych wpisów zabezpieczonych zostało kilkadziesiąt z nich i złożono w prokuraturze zawiadomienia o po-

dejzeniu popełnienia trzech przestępstw: pochwalania popełnienia przestępstwa (art. 255 kodeksu karnego), obrazy uczuć religijnych (art. 196) oraz publicznego znieważania grupy ludności lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności wyznaniowej (art. 257). Ochronmy dziedzictwo Narodu!

Jestem przekonany, że wszyscy staniemy w obronie polskości i naszej świętej Wiary. Nie ma innego wyjścia jak tylko stanowczo i zdecydowanie domagać się respektowania prawa i adekwatnie do przewinień karać sprawców przestępstw. Naszym obowiązkiem jest przywrócenie szacunku dla wartości, które są tak ważne dla zdecydowanej większości Polaków. Aktywne zaangażowanie nas wszystkich w obronę przywołanego w Konstytucji chrześcijańskiego dziedzictwa Narodu to jedyny sposób, by ochronić najważniejsze wartości i sprawić, by katolicy w kraju, który przez wieki był dumnym „przedmurem chrześcijaństwa”, czuli się szanowani i bezpieczni.

P.S. Jak co roku, natężenie nienawistnych ataków i drwin wymierzonych w chrześcijan związane jest z procesjami Bożego Ciała. Jesteśmy jednak gotowi zareagować w każdej sytuacji i udzielić stosownego wsparcia prawnego świadkom gorszących zająć. Warto pamiętać, że w świetle przepisów każdy ma prawo aktywnie reagować, gdy sprawcy atakują chronione prawem procesje i uczucia religijne zgromadzonych na nich wiernych.

Obudź się Polsko!

Obudź się Polsko, otwórz już oczy
Popatrz na trzeźwo gdzie kraj nasz kroczy
Gdzie nas prowadzi Tuskowy rząd
Za którym tylko bezprawia swąd.
Obudź się Polsko, kolan nie zginaj
Od niemieckiego nad nami kija
Nie daj się zagnać pod rządy szwabów
Unijną palką Bodnara drabów.
Obudź się Polsko, odrzuć nienawiść
Dojrzyj kto przeciw a kto jest z nami
Dojrzyj kto kłamstwem zamknął Ci oczy
A gospodarkę na dno dziś toczy,
Spójrzcie Polacy co robią z armią
Gdy do granicy ruscy się garną
Mniej będzie czołgów i samolotów
Będziemy z procy strzelać zza płotów!
Polski rolniku, żal dziś mi Ciebie!
Ty żeś od wieków dbał o tą ziemię
Każdym jej skrawkiem serce radował
Dziś rozkazują byś ugorował!
Obudź się Polsko, wzniesź głowę w górę
Zobacz jak niszczą ojców kulturę
Popatrz jak pluą w obrońców granic
A bohaterów znów mają za nic.
Zbudź że się Polko, chroń swoje dzieci
Bo je zaleją lewackie śmieci
Nie będzie Prusa ni Mickiewicza
Tylko genderu pełna tablica.
Zbudź się Polaku, spójrz do góry
Ten cień nad Polską to nie są chmury
To cień złowrogi orla czarnego
A krople z góry to ślina jego.
Z marazmu, ze snu, nareszcie obudź!
Bo Cię zatopi unijna powódź
Knebel założą, skrępują ręce
I nie wypuszczą tego naprędce.
W pamięć Ci wcisną żeś nie Polakiem
Jak pies bez budy siądziesz pod krzakiem
Poskarżyć Tobie, nie będzie komu
Bo „her” z Berlina będzie w Twym domu
Jeśliś Polakiem, jeśliś patriotą
To wymieć Tuska żelazną miotłą
Póki nam zginać nie każe głowy
Gdy kraj za stółek odda Niemcowi!
Idź do wyborów dla dobra swego
Dla swej rodziny, kraju całego
Nie daj by dupiarz był prezydentem
I z Tuskiem tworzył nam życie mętne.
Nie daj się nabrać na Trzaskowskiego
Co rwie do fotela prezydenckiego
Bredniami zrównał się razem z Tuskiem
I wiernym jego jest podnóżkiem.
O „uśmiechnięta” do granic Polsko
Co z Ciebie robi tuskowe „wojsko”
Okradną do cna byś został nagi
Przeprosił Niemca i ... rwał mu szparagi!
Obudź się Polsko ...

Słowik





Sławomir Mentzen – dobry kandydat na prezydenta Polski

Zbliża się ostatni tydzień kampanii wyborczej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wybory odbędą się w najbliższą niedzielę 18 czerwca, a II tura wyborów 2 czerwca.

Od lat słyszymy, że „nie ma alternatywy”. Że zawsze trzeba wybrać między większym a mniejszym złem. Raz PIS, raz PO, lub innymi słowami wieczny spór między Kaczyńskim a Tuskiem.

Dziś mamy realną szansę zmienić ten układ, który od lat dzieli Polskę na 2 połowy. Sławomir Mentzen to kandydat, który nie tylko posiada wykształcenie ekonomiczne, nie boi się mówić prawdy, walczyć o wolny rynek i bronić pieniędzy Polaków przed fiskalnym szaleństwem władzy. Na spotkaniach we wszystkich powiatach w Polsce nie boi mówić rzeczy trudnych – takich które inni kandydaci omijają dlatego że wolą poprawność polityczną niż mówienie prawdy.

Kampania wyborcza Sławomira Mentzena to ruch

ludzi, którzy chcą odzyskać wpływ na rzeczywistość – przedsiębiorców, studentów, rodziców, którzy nie chcą żyć w kraju, gdzie państwo zabiera ponad połowę ich dochodu, by finansować nieefektywne programy i biurokrację.

18 maja 2025 r. to data, w której może się dokonać przełom, podobny do czasu zmian ustrojowych w latach 90-tych. Wówczas Polska pożegnała się z socjalizmem, a w nowym państwie demokratycznych za wzrost gospodarczy miała odpowiadać gospodarka rynkowa. Jak to wszystko wyglądało przez blisko 30 lat starsze pokolenie przekonało się na własnej skórze. Plan Balcerowicza, bezrobocie, stagnacja, korupcja polityczna i wieczne awantury o władzę

między PISem oraz Postkomuną, która pod różnymi „flagami” reprezentowana była przez SLD, PZL, oraz Unię Wolności, a obecnie PO, czy też jak kto woli KO pod wodzą D. Tuska. Po drugiej stronie prawica pod wodzą i od lat bracia Kaczyńscy. Co z tego Polska miała? – wieczne kłótnie w Sejmie oraz standardy wykonywania mandatu posła rodem z dyskusji w knajpie.

Sławomir Mentzen ma plan przywrócenia racjonalności w finansach publicznych, uproszczenia podatków i odbudowy zaufania obywateli do państwa. Jego obecność w drugiej turze to szansa na przełamanie monopolu władzy i poważną debatę o przyszłości Polski.

Matka

Matka, mama, mamusia jest jeszcze wiele wiele innych słów, które odnoszą się do naszej matki. W Dniu Matki wybiegamy myślą i sercem do tej, która nas urodziła, wykarmiła, wychowała i zawsze otaczała wielką miłością. „Kocham Cię” – to słowa, których znaczenia człowiek uczy się właśnie od matki, które pamiętamy i wypowiadamy od zarania swojego życia.. Jest coś bardzo naturalnego, że człowiek tak silnie przylega do swojej matki – jest z nią przecież związany od chwili swego poczęcia. Mówi się, że człowiek przez całe życie czuje zapach swojej matki i bicie jej serca. Silne uczucie do matki – także matki do dziecka – dotyczy nie tylko człowieka jeszcze bardzo młodego, ale też już całkiem dorosłego, mającego nawet swoją rodzinę. Nie wyzbywamy się nigdy swej miłości i przywiązania do matki. Nawet wtedy gdy na głowie pojawia się siwy włos, gdy trapią nas przeróżne troski, przynajmniej ciężary i smuć choroby. Dom rodzinny zawsze ko-

jarzy się nam z obecnością w nim matki, z jej uśmiechem, serdecznością, miłością i troską z jej tak wiele mówiącym wzrokiem z momentem kiedy trzymamy nasze ręce w swoich dłoniach albo gdy z jej oczu płyną łzy. Wewnętrznie często z nią rozmawiamy, prosząc o radę, odczytując jej życzenia, pytając, dzieląc się swoimi sukcesami czy porażkami.

Przychodzi też czas, że żegnamy matkę na zawsze, dotykamy jej zimnego czoła i przeżywamy rodzaj jakiegoś szoku: tej którą odychało się jak powietrzem, która zawsze czekała na nas swoją miłością – już nie ma wśród nas.

Na szczęście miłość nigdy nie ustaje i nic nie przeszkadza, by nasze zmarłe matki wciąż kochać, okazując im tę miłość naszą modlitwą. Możemy też być pewni, że macierzyństwo naszych matek nie ustaje z chwilą ich śmierci. Jest mu niejako zadana wieczność, gdy chodzi o dobro dziecka...

Stanisław Szydłowski

Najważniejsze sprawy dla Polski

1. Suwerenność

Zgodnie z Konstytucją Prezydent RP stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa. Do tej pory poprzedni prezydenci nie wywiązali się z tego obowiązku. Koniec odbierania Polsce kolejnych kompetencji w naszych wewnętrznych sprawach na rzecz Unii Europejskiej

2. Silna armia

Polska potrzebuje silnej armii. Jeśli nie zainwestujemy w polską armię, w przyszłości możemy być zmuszeni płacić na cudzą. Konieczne musimy rozbudować krajową produkcję broni i amunicji, a także zapewnić przeszkolenie rezerwistów, których będzie można zmobilizować na wypadek wojny. Należy zmniejszyć wpływ polityków na Wojsko Polskie

3. Szczelne granice

Od lat Europa jest szturmowana przez fale nielegalnych imigrantów. Efekty masowej, niekontrolowanej imigracji z Azji i Afryki widzimy we Francji, w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Szwecji. Naród Polski przeżył ponad 120 lat bez państwa., znając historię własnego dążenia do niepodległości Polska będzie wspierała narody, które podobnie jak Polska mają aspiracje do utworzenia własnego państwa. Przykłady Palestyny i Kurdystanu stanowią dziś hańbę traktowania przez mocarzy tego świata narodów, których siłą pozbawia się praw do samostanowienia, równocześnie wyganiając ich w świat.

4. Silna gospodarka

Gospodarka to podstawa rozwoju naszego kraju. Bez silnej gospodarki nie będzie poprawy poziomu naszego życia ani pieniędzy na obronność. Likwidując zbędne przepisy, damy Polakom nowe szanse rozwoju. Regulować należy działalność wielkich międzynarodowych korporacji, technologicznych oligopoli, koncernów farmaceutycznych, a nie drobnego polskiego biznesu. Należy sprywatyzować zbędne spółki Skarbu Państwa,

5. Niskie i proste podatki

Polska ma obecnie jeden z najbardziej skomplikowanych i nieprzyjaznych systemów podatkowym w Europie. Skomplikowane przepisy to okazja do afer – trzeba z tym skończyć.

6. Zatrzymanie lewicowej ideologii

Skrajna lewica od lat dąży do radykalnej kulturowej rewolucji, która chce przemodelować nasze rodziny, język i kulturę. Lewica tworzy świat, w którym jest tylko jeden, słuszny sposób myślenia, odrzucający całe nasze kulturowe dziedzictwo, wynikające z cywilizacji łacińskiej. Nie chcemy sytuacji podobnej do tej o której mówił Lenin: „to my zatwierdzamy prawdę”

7. Obrona wolności słowa

Wolność słowa jest zagrożona z jednej strony przez państwo, próbujące wymusić przepisami lewicową

poprawność polityczną, a z drugiej przez wielkie portale społecznościowe, które stosują cenzurę względem poglądów i informacji, które uważają za szkodliwe. Dlatego domagam się pełnej wolności słowa.

8. Wolność osobista

Polacy to dorośli i dojrzały obywatele, którzy nie powinni być traktowani przez własne państwo jak dzieci. Należy radykalnie zwiększyć poziom wolności osobistej. Dlatego będę domagał się legalizacji pokera i marihuany, racjonalizacji dostępu do broni oraz przepisów, które zamiast zakazów promują odpowiedzialność.

9. Odrzucenie Zielonego Ładu

Rząd PiS zgodził się na wprowadzenie Europejskiego Zielonego Ładu. Ten szalony program, gdyby go zrealizować, będzie kosztował Polaków biliony złotych. Unia Europejska odpowiada wyłącznie za kilka procent światowej emisji gazów cieplarnianych, ale postanowiła popęlić gospodarcze samobójstwo w imię ochrony klimatu. Zielony Ład oznacza drastyczne zwiększenie kosztów życia

10. Bezpieczeństwo energetyczne

Tania energia jest niezbędna dla naszego rozwoju gospodarczego i niskich kosztów życia. Potrzebujemy zdywersyfikowanych źródeł energii. Tak dla budowy elektrowni jądrowej w Polsce

11. Obrona polskiego rolnictwa

Bezpieczeństwo żywnościowe Polski jest w interesie nas wszystkich. To rolnicy mają żywić Polaków a nie import z całego świata.

12. Nie dla polskiego wojska na Ukrainie

Bezpieczeństwo Polski i Polaków to dla mnie priorytet w sytuacji, gdy wojna toczy się za naszą granicą. Polska ofiarne pomagała Ukrainie od pierwszych dni wojny z Rosją, ale nigdy nie możemy pozwolić na to, żeby Polska podzieliła los Ukrainców. **Jako zwierzchnik Sił Zbrojnych nigdy nie zgodzę się na wysłanie polskich żołnierzy na Ukrainę**

13. Nowoczesna infrastruktura

Rozwój gospodarczy wymaga rozbudowanej infrastruktury: dróg, autostrad oraz transportu rzeczno-go. Centralny Port Komunikacyjny to konieczność jeśli myślimy o rozwoju Polski.

14. Ograniczenie biurokracji

Zbyt duża biurokracja - to dawanie okazji dla korupcji

15. Obrona gotówki

gotówka w portfelu to znak wolności obywateli

16. Usprawnienie sądownictwa

– czas najwyższy na zakończenie sporów między PIS i PO wokół wymiaru sprawiedliwości

17. Lepsza edukacja

– programy edukacyjne mają służyć uczniom a nie politykom

Piękna Nasza Polska Cała...

28 kwietnia do 3 maja wyruszyliśmy na wspaniałą wycieczkę do Kazimierza Dolnego zorganizowaną przez biuro Turystyczne Gryfia Travel. Uczestnikami wycieczki byli różni ludzie z różnych środowisk i o różnych poglądach z Trzebiatowa, Gryfic, Golczewa i Szczecina. Pomimo, że wszyscy byli sobie obcy gdy się rozstawaliśmy byliśmy jedną wspólną rodziną a to wszystko dzięki naszym wspaniałym pilotom wycieczki: Mai Popielskiej i Marcina Romańczuka którzy to zorganizowali i zadbali o to aby była wspaniała atmosfera. Mottem było to aby nie było dyskusji o polityce i każdy miał zabrać na wycieczkę dobry humor. I to się udało w 100%. Dodatkowo wieczór integracyjny i pożegnalny grill zrobiły swoje przy muzyce wirtuoza akordeonu i anegdotach trenera z Rogowa czyli Stasia Kapciaka.

Dlatego warto zaufać temu biuru turystycznemu i zwiedzać naszą piękną Polskę.

Poniżej przedstawiam piękno naszej Plskiej Ziemi co zobaczyliśmy;

Dzień pierwszy

Poranek powitał nas śpiewem ptaków, pięknym słońcem i śniadaniem mistrzów.

W drodze do Nałęczowa podziwialiśmy zadbane wsie, kwitnące sady i przepiękne, pagórkowate okolice. Sam Nałęczów- przepiękny! Stare wille, takie z duszą, park zdrojowy z zachwycającymi budynkami i rzeźbami ustawionymi pomiędzy drzewami.

Spacer był uctwą dla wszystkich zmysłów, zakończyliśmy go w pijalni wód. Woda na miłość, woda na życie i woda na łamliwe paznokcie. Spróbowaliśmy wszystkich.

Kazimierz Dolny powitaliśmy

spacerem wzdłuż Wisły. Klasztor, rynki- duży i mały, Krzywe Koło, Kościół farny, legenda kazimierskiego koguta, studnia i pies Kwadrat, błyszczący tu i tam.

Nasza niezawodna przewodniczka przeniosła nas w krainę legend, historii i wspomnień.

To był bardzo długi dzień.

Za nami dzień pełen wrażeń

Majdanek...to bardzo trudna lekcja, przez którą przeprowadził nas przewodnik Piotr, człowiek z ogromną wiedzą, doświadczeniem i charyzmą.

Lublin powitał nas słońcem, kwitnącymi kasztanami i bujną zielenią.

Miasto wielu kultów, kultur i tradycji, zrobiło na uczestnikach wycieczki ogromne wrażenie, architektura Lublina to fascynująca mozaika stylów i epok, która odzwierciedla bogatą historię miasta.

Niespieszny spacer Traktem Królewskim doprowadził nas do jednej z wielu bardzo ciekawych atrakcji miasta.

Portal Lublin, to wyjątkowa instalacja artystyczna i technologiczna, która umożliwia mieszkańcom Lublina bezpośrednie połączenie w czasie rzeczywistym z mieszkańcami innych miast na świecie. Zainstalowany na Placu Litewskim, przed głównym wejściem do Starego Miasta, Portal stanowi nowoczesne „okno” do kultur i przestrzeni miejskich Wilna, Dublina i Nowego Jorku.

Po obiadokolacji ciepły wieczór zachęcił do aktywności. Spacer uliczkami Kazimierza, Góra Trzech Krzyży, nocne zwiedzanie z pochodniami.

To był bardzo długi dzień.

A co jutro?

„Parostatkiem w piękny rejs, statkiem na parę w piękny rejs”.

Pierwszy maja

Nauczani doświadczeniem, zaraz po śniadaniu, uciekliśmy z Kazimierza. Taki dzień w miasteczku, to tłumy, kolejki i dużo niepotrzebnych nerwów.

My natomiast przeniesliśmy się do przepięknego i wyludnionego Janowca

Zamek rodu Firlejów, dwór z Moniak, zabytkowa stodoła i przepiękny park, to było jak balsam na nasze dusze.

Kolejnym punktem programu był Pałac Czartoryskich w Puławach, Świątynia Sybilli, Domek Grecki i Gorycki, oraz pałac Marynki.

Wisienką na torcie był rejs Wisłą. Panorama Kazimierza zachwyciła wszystkich, bez wyjątku.

Fajnie spędziliśmy ten dzień. Leniwie i niespiesznie.

Nazajutrz, zaraz po pysznym śniadaniu, ruszymy śladami Ojca Mateusza, to dopiero była przygoda.

Sandomierz przywitał nas pięknym słońcem. Zwiedziliśmy miasto z przewodnikiem, przeszliśmy podziemną trasą turystyczną, bramę opatowską, ratusz XIV wieku, Rynek. Byliśmy również w muzeum „Ojca Mateusza”. Po powrocie do Kazimierza wieczorem wspaniałe spotkanie na zakończenie naszej wycieczki przy grillu i wspólnym śpiewie przy dźwiękach naszego wspaniałego muzyka.

Bardzo, bardzo Wam wszystkim dziękujemy za zaufanie, za uśmiechy i niekończące się rozmowy. Za czas, który mogliśmy spędzić w Waszym towarzystwie. Za opowieści, te radosne, ale też te bardziej życiowe. Za pokazanie nam, że jak się chce, to można a nawet warto. Że wiek, to tylko liczba.

Za wszystko, tak prosto z serca dziękujemy



Trenerowi z Rogowa, cudownemu Stasiowi z akordeonem. Super Dziewczynom ze szczecińskiego Dębu, a także z Wiercięt

Każdemu z Was, bez wyjątku dziękujemy

Gryfia Travel. Maja Popielska, Marcin Romańczuk, Stanisław Szydłowski



Prezydent Polski na trudne czasy – Karol Nawrocki

Nadciągający kryzys, drożyzna, likwidacja wielu zakładów pracy i wzrastające bezrobocie są efektem złych rządów obecnej koalicji 13 grudnia. Dodatkowo wojna za wschodnią granicą, fala nielegalnych

migrantów zalewających kraj zarówno ze wschodu jak i zachodu dopełnia obraz w jakich trudnych czasach jesteśmy. Aby to odwrócić warto zagłosować na Karola Nawrockiego.

Karol Nawrocki jest człowiekiem honorowym, prawdziwym i jest patriotą któremu warto zaufać.

MASZ 10 POWODÓW!

18 MAJA GŁOSUJ NA:

1. **BEZPIECZEŃSTWO** – STOP Paktowi Migracyjnemu i oddaniu polskiej armii pod dowództwo Berlina!
2. **DOBRE ŻYCIE** – STOP drożyznie - czas na proste, niskie i prorodzinne podatki.
3. **NISKIE KOSZTY ŻYCIA** – koniec rachunków grozy za gaz, prąd i benzynę!
4. **GODNE EMERYTURY I WOLNY WYBÓR** – NIE dla podwyższenia wieku emerytalnego.
5. **WŁASNĄ WALUTĘ** – NIE dla euro, NIE dla likwidacji gotówki.
6. **WOLNOŚĆ** – NIE dla układu zamkniętego Tuska, STOP cenzurze mediów i internetu.
7. **GODNE ŻYCIE RODZIN** – STOP ograniczeniu 13. i 14. emerytur, 800+, TAK dla bezpłatnych studiów i ochrony zdrowia.
8. **POLSKĄ WIEŚ** – STOP dla Zielonego Ładu w rolnictwie i NIE dla umowy z MERCOSUR.
9. **NOWOCZESNE PAŃSTWO** – NIE dla rezygnacji z budowy CPK, elektrowni atomowych czy portów.
10. **NORMALNOŚĆ** – NIE dla adopcji dzieci przez pary homoseksualne, ideologizacji w szkołach i ukrywane ustawy o zmianie płci.

**Bądź bezpieczny, żyj dobrze,
żyj jak chcesz!**

Niech Żyje Polska!

GŁOSUJ NA KAROLA NAWROCKIEGO!

KANDYDATA POPIERANEGO PRZEZ PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ!



Miejsca Przyjazne Rowerzystom na Pomorzu Zachodnim

na trasie Velo Baltica – od Międzywodzia do Mrzeżyna

Śmiało i odważnie, komfortowo i bezpiecznie. Pomorze Zachodnie nie zwalnia tempa – będąc liderem rozwoju tras rowerowych w Polsce realizuje ich kolejne etapy i zamierza rozwijać sieć istniejących dróg.

Pomorze Zachodnie zaprasza na długodystansowe trasy rowerowe o łącznej długości 1100 km. Trasy tworzą sieć w ramach której do dyspozycji rowerzystów oddane zostały **Trasa Blue Velo** (nr 3), **Trasa Velo Baltica** (EuroVelo 10 i 13), **Trasa Pojezierzy Zachodnich** (nr 20), **Stary Kolejowy Szlak** (nr 15) oraz **trasa Wokół Zalewu Szczecińskiego**. Pomorze Zachodnie rozbudowuje sieć o kolejne trasy rowerowe m.in. **Berlin-Szczecin-Kołobrzeg**. Trasy te przebiegają przez całe województwo komunikując ze sobą wiele miast i atrakcji turystycznych. Trasy stanowią połączone wspólnym oznakowaniem odcinki nowych i istniejących dróg rowerowych, dróg publicznych o małym natężeniu ruchu oraz dróg leśnych. Dzięki temu każdy niezależnie od kondycji fizycznej czy rodzaju roweru może komfortowo i bezpiecznie przemierzać Pomorze Zachodnie.

Na początek chcielibyśmy zaprezentować Państwu trasę **Velo Baltica**. Jest to zachodniopomorska część dwóch międzynarodowych tras rowerowych Eurovelo 10 (Trasa Rowerowa Morza Bałtyckiego) oraz EuroVelo 13 (Szlak Żelaznej Kurtyny).

Morze Bałtyckie to w Polsce najpopularniejsza destynacja na rowerowe wyprawy. Od szlaku R-10 zaczynało wielu rowerowych turystów. Jest to najlepszy w kraju szlak do spróbowania swoich sił w turystyce rowerowej. Trasa jest przede wszystkim łatwa i bezpieczna, więc można bez obaw wybrać się na nią z dziećmi. Przebieg został dokładnie oznaczony we wszystkich turystycznych aplikacjach z mapami. Większość trasy jest też doskonale oznakowana, nie trzeba więc zaglądać do map. Niewątpliwą atrakcją jest również możliwość ciągłego korzystania z uroków nadbałtyckich plaż, szczególnie tych pustych, dostępnych w zasadzie tylko rowerzystom. Wielką zaletą trasy jest bardzo dobry dostęp do wszelkich usług: noclegi wszystkich kategorii, bogactwo restauracji, liczne serwisy rowerowe oraz dostępność do stacji kolejowych sprawiają, że podróż to prawdziwa przyjemność. Podczas takiej wyprawy spotkamy na trasie wielu innych turystów, z którymi możemy wspólnie tworzyć społeczność miłośników tej trasy.

Zapraszamy Państwa do Miejsc Przyjaznych Rowerzystom w województwie zachodniopomorskim.

Na odcinku Międzywodzie – Dziwnów – Niechorze – Mrzeżyno znajdują się obiekty noclegowe przyjmujące rowerzystów na 1 dobę, obiekty gastronomiczne, punkt informacji turystycznej oraz atrakcje turystyczne warte odwiedzenia.

Obiekty noclegowe:

- **Pokoje gościnne Nad Zalewem** – ul. Słoneczna 40, Międzywodzie,
- **Marena Wellness & Spa** – ul. Turystyczna 1, Międzywodzie,
- **Pensjonat i Restauracja Lubar** – ul. Spadochroniarzy Polskich 6, Dziwnów,
- **Medusa Apartamenty i Bungalowy** – ul. Zacisza 1, Niechorze,
- **Dom wypoczynkowy Passat** – ul. Marynarska 3, Niechorze,

Obiekty gastronomiczne:

- **Restauracja Port** – ul. Zwycięstwa 6, Międzywodzie,
- **Bistro Rowerek** – ul. Turystyczna 1, Międzywodzie,
- **Pensjonat i Restauracja Lubar** – ul. Spadochroniarzy Polskich 6, Dziwnów.



MPR | Miejsca Przyjazne Rowerzystom

Atrakcje turystyczne:

- **Muzeum Ziemi Kamieńskiej** – ul. Mickiewicza 34, Kamień Pomorski,
- **Park Edukacji i Rekreacji Mandragora** – Gąbin 3.

Punkty informacji turystycznej:

- **Centrum Informacji Turystycznej** – ul. Rynek 1, Trzebiatów.

Powyższe obiekty należą do systemu rekomendacji Miejsc Przyjaznych Rowerzystom w województwie zachodniopomorskim. Rekomendacja oznacza, iż objęty nią obiekt lub usługa spełniają kryteria właściwe dla oferty godnej polecenia turystom rowerowym. System rekomendacji ma charakter otwarty i **nieodpłatny** dla wszystkich podmiotów. Tryb naboru ma charakter ciągły (całoroczny).

Wszystkie dane teleadresowe oraz linki do stron internetowych obiektów znajdują się w aplikacji Pomorze Zachodnie dostępnej pod adresem <http://rowery.wzp.pl/mp-r>

Regulamin, formularz zgłoszeniowy dostępne są pod adresem: <http://www.turystyka.wzp.pl/system-rekomendacji-miejsc-przyjaznych-rowerzystom>



- 3 3A Trasa Blue Velo
- 10 13 Trasa Velo Baltica
- 20 20A Trasa Pojezierzy Zachodnich
- 15 15A Stary Kolejowy Szlak
- Wokół Zalewu Szczecińskiego



Medusa Apartamenty i Bungalowy, Niechorze



Dom wypoczynkowy Passat, Niechorze



Restauracja Port, Międzywodzie



Marena Wellness & Spa, Międzywodzie



Pensjonat i Restauracja Lubar, Dziwnów



Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej, Kamień Pomorski

Radny wyznał prawdę o ojcu Rydzyku. To spotkanie zapamięta na długo

To było wyjątkowe i zarazem niespodziewane spotkanie. Trzebiatowski radny, Tadeusz Wojtkiewicz, spotkał się ze swoim imiennikiem z Torunia. Duchowny pobłogosławił parafię w Konarzewie, do której należy Wojtkiewicz, a także gminę Trzebiatów, w której działa jako samorządowiec.

Na zdjęciu: Tadeusz Rydzyk i Tadeusz Wojtkiewicz

Tadeusz Wojtkiewicz – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Trzebiatowie i sołtys Sołectwa Sadlno w gminie Trzebiatów – ma za sobą wyjątkowe spotkanie. Podczas majówkowego wyjazdu do Torunia spotkał ojca Tadeusza Rydzyka – znanego polskiego duchownego, a także założyciela Radia Maryja, Telewizji Trwam i Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

- Szukaliśmy noclegu w Toruniu, więc postanowiliśmy pojechać do ojca Rydzyka [który prowadzi tam Dom Pielgrzy-

ma – przyp. red.]. Niestety, trochę pobłądziliśmy i dojechaliśmy tam z małym opóźnieniem. Ale najwidoczniej tak miało być – opowiada w rozmowie z SUPERPORTALEM24 Tadeusz Wojtkiewicz.

Ku jego zaskoczeniu przy drzwiach wejściowych stał sam właściciel – ojciec Tadeusz Rydzyk. Trzebiatowski radny niezwłocznie podszedł się przywitać. Jak mówi, spotkał się z dużą sympatią duchownego.

- Przywitaliśmy się i trochę porozmawialiśmy. Ojciec Rydzyk zapytał, z jakiej parafii jesteśmy. Powiedziałem, że z okolic Trzebiatowa, z Konarzewa.



Pytał jakiego mamy księdza i zaczął go pozdrowić. Mówiłem też o naszej przyparafiałnej straży pożarnej – kontynuuje nasz rozmówca.

Mało tego – ojciec Tadeusz

skierował pozdrowienia również do parafian z Konarzewa oraz mieszkańców gminy Trzebiatów. Radny opowiedział o swojej działalności w trzebiatowskim samorządzie. Duchowny słu-

chał swojego imiennika z dużym uznaniem. Na zakończenie spotkania obaj panowie zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie.

- Czułem, jakbym rozmawiał z normalnym, zwykłym człowiekiem. Ojciec Rydzyk nie spodziewał się, że chcemy z nim zdjęcie. Naprawdę miły, pokorny człowiek i miłe spotkanie – podsumowuje Tadeusz Wojtkiewicz.

Ojciec Rydzyk nie krył chęci dalszej rozmowy, ale musiał ruszać w drogę. Z kolei Tadeusz Wojtkiewicz udał się na zasłużony wypoczynek. Tę majówkę z pewnością zapamięta na długo.

Karol Szumny

11 sprawdzonych sposobów na szczęście w życiu i związku

Życie stawia nam czasem na drodze ludzi, którym chce się zadać pytanie: Jak Ty to robisz?

Scena z filmu „W pogoni za szczęściem”. Bohater grany przez Willa Smitha pyta bogatego maklera wsiadającego na Wall Street do czerwonego, szybkiego samochodu „Co trzeba robić, żeby jeździć takim autem?”. Pytającym był Chris Gardner. Jego historia wydarzyła się naprawdę. Dzięki otrzymanym na ulicy wskazówkom, ciężkiej pracy i determinacji z bezdomnego chłopaka po przejściach stał się miliarderem i filantropem.

Ja pytanie „Jak to się robi?” zadałam Panu Kazimierzowi Rozenbeigerowi. W tym roku obchodzi 80. urodziny. Wraz z żoną Kazimierą stworzyli piękne, pełne miłości małżeństwo, które trwało 53 lata. Choć tu nie powinno się używać czasu przeszłego, bo - mimo śmierci żony - ta miłość trwa i jest przekazywana dalej.

Historię miłości i szczęśliwego życia Pan Kazimierz Rozenbeiger opisał w książce „Na zawsze razem, czyli historia Kazików”. Stworzył też listę prawd, które dały im szczęśliwe życie. Mówi, że chce się tym dzielić z każdym, kto tylko chce go posłuchać.

11 sprawdzonych sposobów na szczęście w życiu i w związku

Bezinteresownie i bezwarunkowo kochaj

Tu chodzi o miłości do wszystkiego, do każdego stworzenia. Je-

śli będziemy żyć w takiej miłości, na pewno nie zmarnujemy życia. Jeśli wiemy, że przynosi ona tyle dobrego, to dlaczego nie kochać? Dlaczego miłości nie uczynić sensem swojego życia? Gdy kierowałem się bezinteresowną miłością, widziałem, że mnie spotyka samo dobro.

Mów, że kochasz

Spieszmy się kochać ludzi... Kochać? Spieszmy się, żeby powiedzieć im o naszej miłości. Życie tak szybko mija. Nieraz ktoś się wstydi. Czemu? To jest takie piękne. Warto to powiedzieć, warto pisać. Trzeba okazywać miłość słowem i czynem. Z mojego doświadczenia wynika, że jeśli ktoś tego nie robi, dużo traci.

Rozmawiaj i przebacжай

U nas nie było cichych dni. Ludzie się dziwią, jak to możliwe. Twierdzą, że są nawet pożądane w małżeństwie takie oczyszczające chwile. Po co? Życie tak szybko mija. Uważam, że dialog, szczególnie dialog małżeński, jest kluczowy. Trzeba szukać rozwiązań i przebaczać. Nawet, jeśli druga osoba popełniła oczywisty błąd, warto przebaczać. Przebaczenie jest siłą. Życie mi pokazało, że przebaczenie jest najlepszą drogą.

Uwierz

To propozycja. Nikogo do wiary nie namawiam. Uważam, że

każda droga, która jest uczciwa, jest dobra. Dla nas najlepsza była droga wiary w Boga. Życie według zasad zapisanych w Ewangeli i pogłębianie wiary przez modlitwę i pielgrzymowanie.

Nie narzekaj

Jeśli mamy wiarę, to wierzymy, że dostajemy tylko dobre rzeczy w życiu. Wtedy, nawet jeśli przytrafi się coś, co w danej chwili jest dla nas nieprzyjemne, nas nie złamie. Będziemy wiedzieć, że w perspektywie całego życia to było nam potrzebne. Przekonałem się o tym wielokrotnie.

Wpadnij w dobrą rutynę

Rutynę poczucia szczęścia i świadomości, że się jest kochanym. Zabranie bliskiej osoby do ekskluzywnej restauracji na drogą kolację raz na jakiś czas to nie to. Chodzi o małe sprawy. Od momentu obudzenia się rano aż do pójścia spać gestem, słowem warto okazywać sobie uczucie. Uśmiechnąć się do siebie. Pomać ręką z okna drugiej osobie, która wychodzi do pracy. Jeżeli się to pielęgnuje to wyklucza złą rutynę. Jeśli lubimy ze sobą rozmawiać, opowiadamy sobie, co było w pracy, u koleżanek, u kolegów to zawsze dzieje się coś nowego. Nie ma miejsca na nudę.

Nie idź spać pogniewany

Przyjęliśmy tę zasadę od same-

go początku. Na dobranoc musiał być szczery pocałunek. Nawet, jeśli byłyby jakieś różnice zdań, dbaliśmy, by wyjaśnić to sobie przed końcem dnia.

Miej zasady

Trzeba mieć zasady i trzymać się ich przez całe życie. To ułatwia nam podejmowanie decyzji. Mam zasadę, więc wiem, że czegoś nie mogę zrobić. To bardzo ułatwia.

Stawiaj małżeństwo na pierwszym miejscu

Zdarza się, że jedna ze stron stawia zdanie mamy albo taty bezkrytycznie wyżej niż zdanie męża czy żony. Z moich obserwacji wynika, że takie małżeństwa źle na tym wychodzą. Najważniejsi muszą być dla siebie żona i mąż. Potem są dzieci, a dopiero potem rodzice czy teściowie.

Uważaj na słowa, bo mają moc

Tu nie chodzi, by nie mieć swojego zdania, ale by ważyć słowa. Nieraz w nerwach coś mówimy, a chwilę później żałujemy, bo słowa były za mocne. Mam masę przykładów w życiu na to, że jeśli nawet język świerzb, chciałoby się komuś „dołożyć”, bo mu się to należało, a się powstrzymałem, to w perspektywie czasu dobrze na tym wyszedłem. Miałem w życiu sytuacje, w których musiałem mocno się hamować,

żeby nie powiedzieć czegoś bardzo złego. Mogę teraz z czystym sumieniem spojrzeć sobie i każdemu w oczy, bo wiem, że nie zrobiłem komuś krzywdy. Zauważyłem, że nawet, jeśli sytuacja była zła, to wypowiedziane przeze mnie dobre słowo zmieniało tę sytuację na lepsze.

Nie rezygnuj, gdy pojawią się trudności

Uważam, że to wytrwałość decyduje o tym, czy osiągniemy sukces. Pielęgnujcie swoje małżeństwo, nie zrażajcie się przeszkodami. Często słyszy się „niezgodność charakterów”... Co to znaczy? Każdy z nas jest inny, ma pewne zainteresowania, poglądy na życie. Trzeba się docierać, pójść na kompromis. Jeśli już powstaje związek dwojga osób to nie można powiedzieć, że on był zły. Kochaliśmy się, było dobrze. Warto się postarać, żeby to naprawić, zamiast kończyć. Wszystkim, którzy chcą mnie słuchać, mówię, że u nas najpiękniejsze lata to te, kiedy dzieci dorosły i poszły na swoje. Zostaliśmy we dwoje. Mogliśmy cieszyć się sobą. Zналиśmy się już wtedy bardzo dobrze. Wiedzieliśmy, co jest dla każdego z nas dobre, a co złe, co ważne. Mogliśmy dzięki temu tak pięknie przeżyć te lata.

Dlaczego Niemcy nie piszą o zbrodniach Stalina?

Niemiecki dziennik „Der Tagesspiegel” w komentarzu dotyczącym obchodów 80. rocznicy końca wojny krytykuje pomijanie przez Niemców zbrodni ZSRR. Gdyby Stalin był jedynym zwycięzcą wojny, cała Europa stałaby się kolonią karną - pisze autor komentarza.

Według różnych szacunków z rozkazu Stalina zamordowano od 9 do 22 mln ludzi

O Hitlerze powiedziano już wszystko. Jego duchowy brat - Stalin wypada natomiast zaskakująco dobrze, pomimo tego, że według różnych szacunków z jego rozkazu zamordowano od 9 do 22 mln ludzi, w większości obywateli ZSRR - pisze autor komentarza Harald Martenstein.

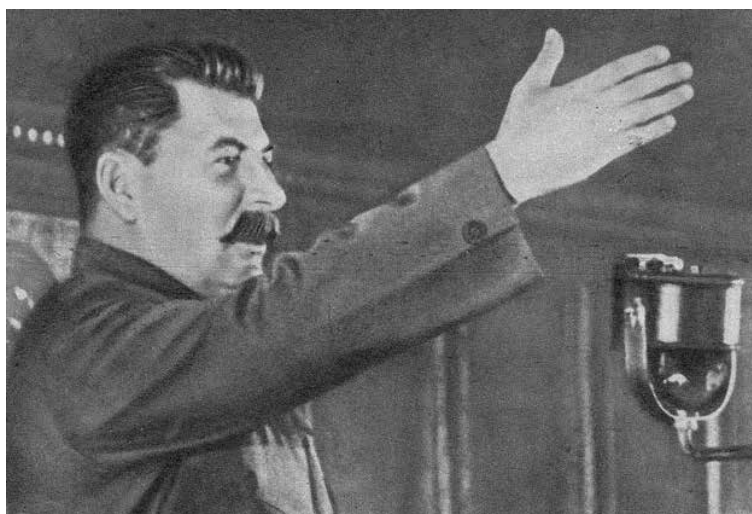
Komentator ubolewa, że ofiary Stalina nie mają nawet swego dnia pamięci. 23 sierpnia, dzień przypominający o pakcie Ribbentrop-Mołotow, obchodzony jest w Europie „w sposób wyważony i niezauważalny”.

Jak zaznacza autor, właśnie teraz odsłonięto w Rosji nowy po-

mnik „masowego mordercy”, Stalina. „To dowód na to, co to znaczy wygrać wojnę. Jeżeli jako masowy morderca wygrasz wojnę, to wszystko jest w porządku” - pisze Martenstein.

Stalin unicestwił średnią klasę chłopską mordując 600 tys. osób. W ramach kolektywizacji komunistki zagłodzili 14,5 mln ludzi, jako pierwsze umierały dzieci, zginęło też 3,5 mln Ukraińców. Nikt nie pielęgnuje pamięci o tym ludobójstwie.

„Jestem wdzięczny za to, że Hitler przegrał wojnę i że nie muszę żyć w kraju nazistowskim. Ale jestem też wdzięczny za to, że ZSRR nie był jedynym zwycięzcą w tej wojnie. Gdyby Stalin sam wygrał tę wojnę, cała Europa stałaby się kolonią kar-



na” - czytamy w „Tagesspieglu”.

„Koniec Hitlera był wyzwoleniem. Po jego pokonaniu, w okupowanej przez Sowieciów części Europy rozpoczęła się budowa nowego systemu ucisku” - pisze Martenstein.

Autor zarzuca niemieckim mediom i niemieckiej klasie politycznej, że przejęły język i rytuały z czasów NRD, które z kolei pochodzą z czasów stalinowskich - „Związek Radziecki nas wyzwolił, pokonał Hitlera, za to

powinniśmy mu być dogonnie wdzięczni”.

Martenstein przypomina, że osłabiona „morderczą orgią Stalina” Armia Czerwona mogła w 1942 roku prowadzić wojnę tylko dzięki dostawom broni i sprzętu z USA.

„To, że Niemcy są dziś wolnym krajem, zawdzięczamy przede wszystkim temu, że zimną wojnę wygrały Stany Zjednoczone, a nie ZSRR” - konkluduje Martenstein. Gdyby historia potoczyła się inaczej, w Berlinie odbywałyby się ciągle jeszcze defilady wojskowe i apele. Istniałby też wódz, któremu nikt bez narażenia się na niebezpieczeństwo nie może się sprzeciwić”.

Stanisław Szydłowski



ZAPRASZAJĄ NA:

80-LECIE

OSP TRZEBIATÓW

UROCZyste WPROWADZENIE NOWEGO WOZU

DO PODZIAŁU BOJOWEGO

17 maja 2025 r.

12:30 ZBIÓRKA STRAŻAKÓW
PRZY REMIZIE OSP TRZEBIATÓW

13:00 UROCZYSTY PRZEMARSZ
NA PLAC PRZY RATUSZU

13:30 UROCZYSTOŚCI 80-LECIA
OSP TRZEBIATÓW POŁĄCZONE
Z WPROWADZENIEM NOWEGO
WOZU BOJOWEGO DO PODZIAŁU



„Golgota Wschodu”

Na mocy rozporządzenia władz sowieckich wykonano na ogromną skalę cztery akcje deportacyjne. Przymusowym wywózkom podlegały osoby zakwalifikowane jako tzw. „element antysowiecki”.

Do tej kategorii zaliczono przywódców różnych partii, organizacji społecznych, młodzieżowych i wojskowych, współpracowników różnych wydawnictw, urzędników państwowych, policjantów, oficerów wywiadu i kontrwywiadu, kadrowych oficerów i podoficerów, sędziów, prokuratorów, pracowników więziennictwa oraz duchowieństwo. W grupie tej znaleźli się również celnicy, kupcy, rolnicy, ziemianie - czyli wszystkie grupy społeczne.

Pierwsza deportacja odbyła się 10 lutego 1940 roku w rejon Archangielska, w której przeważali osadnicy wojskowi.

Druga deportacja do Kazachstanu 13 kwietnia 1940 roku została poprzedzona aresztowaniami ojców rodzin obiera wszystkie grupy społeczne i narodowe.

W czerwcu 1940 roku oraz w marcu i czerwcu 1941 roku wywożono ludzi na Syberię. Polaków wcielano również do batalionów roboczych i wywożono do przymusowej pracy. Internowano w obozach około 200 tys. żołnierzy Wojska Polskiego w tym ponad 15 tysięcy oficerów. Wszyscy oficerowie ok. 9000 tys. przebywający w obozach w Starobielsku, Kozielsku i Ostasz-

kowie na rozkaz najwyższych władz partii bolszewickiej zostali skrytobójczo zamordowani.

Spśród 180 tys. żołnierzy wysłanych do różnych obozów pracy przymusowej w głąb ZSRR znaczna część przeżyła i w 1942 roku trafili do Armii Andersa, a w 1943 do Armii Berlinga.

Wywózki kontynuowano po 1944 roku. Obieły one dowództwo i żołnierzy AK, BCH. Zasięg tych zsyłek można określić na dziesiątki tysięcy.

Historia zesłań była okryta tajemnicą i nie można było o niej mówić ani pisać do 1989 roku. Na Syberii wszystkich obowiązywał rygor obozowy, a np. oddalenie się o 2 kilometry od miejsca pobytu groziło surową karą. Wszyscy zmuszeni byli do przymusowej, katorżniczej pracy niewolniczej. Powszechny był wysoki poziom umieralności. Stanowi to dowód jak ludzie i całe rodziny cierpiały. Ich groby rozsiane są po całym byłym ZSRR pozostając najczęściej nieznanymi i nie policzonymi.

W naszym Sanktuarium Maryjnym w kruchcie znajduje się tablica upamiętniająca wszystkich tych co pozostali na nieludzkiej ziemi.

Stanisław Szydłowski

Fascynujący Boży Rebus. Proroctwo Kardynała Wyszyńskiego

Każdego dnia wspólnota Kościoła rodzi dla wieczności rzesze świętych, a każdy z nich zasługuje na to, co tradycja nazywa „czcią ołtarzy”. Jednak zaledwie maleńka ich garstka dostępuje tego zaszczytu. Fragment pochodzi z książki „Stefan błogosławiony Wyszyński. 12 znaków Maryi” autorstwa Wincentego Łaszewskiego.



Kardynał Stefan Wyszyński

Jest ku temu szczególny powód, a znając go, nie dziwi nas, że we wspomnianej garstce świętych „beatyfikowanych” i „kanonizowanych” jest Stefan Wyszyński. Duch Święty i Kościół mówią: on.

Dlaczego właśnie ten, którego Jan Paweł II nazwał „Prymasem Tysiąclecia”? Powody są co najmniej dwa.

Otrzymaliśmy nowy adres, pod którym możemy szukać pomocy. Kardynał Wyszyński to nowy orędownik. Kościół oficjalnie ogłosił, że ten człowiek jest w niebie, a modlitwa do niego jest celowa. On jest przy Bogu - na wieczność - i może orędowniczo za nami.

Może to dziwne na pierwszy rzut oka stwierdzenie, ale „nowe orędownictwo w niebie” wcale nie jest głównym powodem beatyfikacji. Kościół nie ogłasza go błogosławionym tylko po to, byśmy z ufnością odwoływali się do jego pośrednictwa. Nowy błogosławiony to przede wszystkim nowy wzór. Kościół wskazuje właśnie na niego, bo wśród wszystkich kandydatów na ołtarze jego „model” jest dziś dla nas najbardziej aktualny i potrzebny.

Trzeba więc drogi Wyszyńskiego poznać i na nie wejść.

Ktoś powie: Czy po niemal półwieczu od swej śmierci może on mieć nam jeszcze coś do powiedzenia? W czym mielibyśmy go naśladować? Jeśli przyspieszenie historii w tych kilku ostatnich dekadach to więcej niż dawniej czas kilku wieków, to

nie ma on nam wiele do zaofiarowania. Dodajmy przewrotnie, że sam kard. Wyszyński mówił, że „przyjdą nowe czasy, będą potrzebowały nowych światła, nowych mocy”, a „Bóg da je w swoim czasie”. Sam tłumaczył, iż potrzebne są nam nowe, a nie stare, światła, nowe, a nie minione moce! Dlaczego więc Kościół (i Duch Święty), szukając ich, wskazuje na niego? Czyżby „stary” Wyszyński był dla nas dziś „nowym” światłem i „nową” mocą, a my tę nowość mamy odkryć?

Stajemy przed fascynującym - nie tylko kościelnym, ale i Bożym - rebusem.

Proroctwo

Zacznijmy od początku. Zapytajmy, za co szanowali go i podziwiali kolejni papieże, od Piusa XII począwszy. Może tu tkwi rozwiązanie zagadki. Widzieli w nim... proroka. Kogoś, kto pokazał „regulę zwycięstwa”. Może to dobry trop, bo tego dziś Kościołowi brakuje. Odkryć „regulę” w kard. Wyszyńskim oznacza znalezienie potrzebnego nam dziś „nowego światła” i „nowej mocy”. Czyżby - pytamy zdziwieni - wielki Prymas wypowiedział na łożu śmierci proroctwo, którego sam był podmiotem? To przykład pokazujący, że prorocy nie wiedzą, jaką treść przekazują ludziom, i że oni sami są pozbawieni prawa do interpretacji wypowiedzianych przez siebie słów...

Teraz na świecie Wyszyński jest „nowy”. Zamyka się krąg. Stare okazuje się „nowe”, a tam,

gdzie świat nie upatruje źródeł mocy, znajduje się siła, która jest w stanie zmienić wszystko. Prymas Wyszyński pomaga nam odkryć światło, przy którym poznajemy prawdę i otrzymujemy moc, by przy niej trwać.

Co jest dziś „nowym światłem” i „nową mocą”?

Szukamy drugiego tropu. Gdy umierający Prymas prorokował o nowych światłach i mocach, „które Bóg da w swoim czasie”, dodał słowa, w których jeszcze raz wspominał o „sile”. Zapowiadał, że „Maryja nie będzie słabszą w Polsce”. Matka Najświętsza będzie wśród nas nadal „silna”... Domyślnie - to maryjność będzie światłem i mocą.

Jaka maryjność? - pytamy. Tu odpowiedź jest oczywista, choć wcale nie prosta. Świat uratuje maryjność taką, jaką widzimy w Wyszyńskim. Chciałoby się powiedzieć: radykalna, szalona, zmieniająca życie. Maryjność, która jest motorem życia, a nie kolorem jego lakieru.

Na pytanie, dlaczego Kościół wynosi Wyszyńskiego na ołtarze, możemy odpowiedzieć jednym krótkim zdaniem: „jego droga maryjna”. Dodajmy: to prawdziwa droga, bo większość maryjnych dróg, jakie znamy, jest mniej lub bardziej fałszywa...

Brama do nieba

Wybór Ducha Bożego i Kościoła padł na Stefana kardynała Wyszyńskiego, kogoś z jasnogóorską tarczą, człowieka, który odchodząc z tego świata, wołał, przekazując swój testament idącym pokoleniom: „Jeśli jaki program - to Ona”. Prymas Polski odkrył drogę niezwykłą - nie każdy chciał i nie każdy chce wędrować. Ale on wiedział, że to droga zwycięska. I była. Słyszac, że Kościół wynosi go na ołtarze, możemy dodać, że była i będzie.

Kościół ogłasza, że kard. Stefan Wyszyński jest „beatus” - czyli „błogosławiony”, ale i „szczęśliwy” (tyle przecież znaczy ten łaciński termin). Może nawet jest „beatus dla nas”: jest (ma stać się) źródłem szczęścia i błogosławieństwa narodu i Kościoła? Bo jaki inny byłby sens tej beatyfikacji?

Czyżby jego maryjna droga



Kardynał był jednym z uczestników soboru watykańskiego II: Jan Morek. Agencja FORUM

prowadziła do szczęścia? Tak, do szczęścia i do obsypiania błogosławieństwem z nieba - zapewnieniem, że kres życia będzie tożsamy z otwarciem niebieskich bram...

Bo Stefan kardynał Wyszyński wiedział, że jedna jest brama do nieba. „Ianua Coeli” to... Maryja. Do nieba idzie się „przez Maryję”.

Ilu dziś burzy się na takie słowa? A jeśli dodamy, że Maryja to wzór, więcej: przypomni się słowa kard. Wyszyńskiego, że Maryja to moja Pani, a ja - Jej niewolnik, to zbliżamy się do linii duchowego rubikonu, którą nie każdy zechce przekroczyć.

To prawdziwie skrajna maryjna droga, która biegnie z daleka od myśli tego świata. Jednak dla „wybranych” - dla ludzi umiających piękno „niewolnictwa”, dla „prostaczków” - coraz mniej dziś licznych ludzi „myślących sercem”, dla „ludu (Bożego)” - bo Wyszyński wierzył, że ukazana przez niego droga będzie prowadzić już nie poszczególne jednostki, ale całe wspólnoty i narody - dla nich to miejsce jest jak nowe narodziny.

Miejmy nadzieję, że nie tylko dla nich. Obyśmy i my sami odkryli, że „zwycięstwo przyjdzie przez Maryję”, że Matka Najświętsza to jedyna brama do Nieba.

Dziwne? Kto pozna tę drogę, przestanie się dziwić. Rozproszy się mgła...

Maryja - przy centrum

Skąd u Stefana Wyszyńskie-

go maryjność tak wielka, że nasączyła całe jego życie, a potem karmiła duszę polskiego narodu? Skąd ta jego maryjna wizja historii, ba - wieczności? Dopowiedzmy, że Prymas marzył o tym, by rozlała się ona na cały świat, nawodniła cały Kościół... Był pewien, że właśnie w ten sposób przyjdzie ocalenie.

W tym momencie był prorokiem.

On wiedział, że do Boga idzie się „przez Maryję”. Niejeden - bywa nawet, że jest to wykształcony teolog - wzrusza ramionami, nie rozumiejąc. Przecież drogą jest Chrystus! „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” - zapewnia nas Zbawiciel z kart Ewangelii. Słów o Maryi znajdujemy na nich niewiele - na tyle mało, by temat ten uznać za marginalny; nie zgłębiając go, odłożyć do najgłębszej szuflady, do której nie mamy zwyczaju zaglądać.

Rzeczywiście, zdań z Matką Jezusa jako tematem (głównym lub nawet pobocznym) jest w Ewangeliach zaledwie kilka. Tylko że absurdem byłoby stosować do Biblii wymyśloną przez ludzi statystykę! Wyszyński - z wykształcenia socjolog - wiedział doskonale, że w tym momencie ta dyscyplina nauki chybi celu. Zwracanie uwagi na to, ile jest w Piśmie Świętym słów o Maryi, to zupełnie niewłaściwe kryterium. Przecież Biblia nie jest zwykłą księgą i kategorie, jakie trzeba do niej odnieść, nie są ludzkie. „Beatus Stefanus” wiedział, że ona powstała pod Bożym



➡ natchnieniem i że każde jej słowo jest ponadczasowym, pełnym łaski przesłaniem z wysoka. Kłopot wielu czytelników Pisma polega właśnie na tym, że oglądają oni tylko litery na płaszczyźnie płaskiej kartki - nic więcej. Nie zagląдают w głąb natchnionych słów.

Wyszyński zajął. Nie on jeden zresztą. Kim są ci inni? To także święci...

Odkrył, że zgłębić treść biblijnych słów o Maryi to odkryć skarb, który zmienia życie.

Zaledwie kilka słów... Prymas jest nie tylko wytrawnym naukowcem, duszpasterzem, znawcą ludzkiej natury i charzmatycznym przywódcą. Jest też wielkim przyjacielem świata przyrody i znawcą natury. Wie, że natchnione słowa Biblii mają w sobie coś z tajemnicy lśniącego w górach wodnych oczek. Wie ze swych tatrzańskich wędrówek, jak wygląda górskie jezioro: ma lustro niewielkie - zdaje się nam ono małe w porównaniu z innymi „rozlewnymi wodami”, które znamy. Ale ten pozornie niewielki zbiornik zawiera w sobie nieoczekiwanie dużo wody. Jest on głęboki na dziesiątki metrów. Tak jest i z biblijnym przekazem o Matce Najświętszej: zajmuje on niewiele miejsca, ale zawiera bardzo wiele treści.

Prawda o Maryji nie jest na wierzchu - trzeba ją odkryć... Wyszyński zadawał pytanie: Czyżby została ona zastrzeżona tylko dla tych, którzy naprawdę szukają i chcą poznać misterium świętości człowieka, który jest najbliższy Chrystusa?

W tym momencie wędrował szlakiem św. Ludwika Grignon de Montforta, który poznanie i ukochanie Maryi uważał za „łaskę wybrania”.

Dlaczego Wyszyński jest maryjny, a nie „Chrystusowy”? To jeden z licznych zarzutów, jakie stawiają mu jego oponenci. (Każdy święty ma ich wielu, inaczej nie byłby świętym!) Przecież - wołają niechętni Prymasowi - rozmawiamy o wierze chrześcijańskiej, a w jego centrum znajduje się „solus Christus” - tylko Chrystus! Przecież nasza wiara nosi od początku nazwę „chrześcijaństwo” i w żadnym przypadku nie jest to „maryjanizm”. To byłaby wielka herezja! Stąd i te apele: Maryja niech pozostanie w cieniu, niech nie zasłania Chrystusa. Niech ludzie modlą się do Zbawiciela, nie do Jego Matki! (...)

Legenda o Mrzeżyńskiej Syrenie

Niewiele osób wie, że tylko są w Polsce trzy pomniki rusalki syreny. Pierwszy oczywiście najslawniejszy w Warszawie stojący nad brzegiem Wisły, świadczący o losach „warszawskiej syrenki” i jej wpływach na losy miasta na przestrzeni wieków, drugi w Uście, a trzeci od roku stojący niemal w centrum Mrzeżyna. Mrzeżyńska „Syrenka” jest niewątpliwie dodatkową atrakcją naszej urokliwej miejscowości. Liczni turyści i wczasowicze robią sobie przy niej pamiątkowe zdjęcie i dorzucają swój grosik do fontanny by tu kiedyś powrócić.

Pomysłodawcą oraz inicjatorem postawienia fontanny z syrenką w Mrzeżynie był pan Józef Warcholak. Na terenie swojego pensjonatu w centrum Mrzeżyna zrealizował projekt. Wykonawcy dzieła szukali aż w Chinach. Całość z mosiądzu, podświetlona nocą godnie reprezentuje nasze piękne Pomorze Zachodnie.

Inspiracją postawienia pomnika „Mrzeżyńskiej Syrenki” - była legenda jaką usłyszał jako mały chłopiec spacerując po plaży w Mrzeżynie od nieznanego człowieka. I to było jego marzenie od dziecięcych lat, które po latach spełnił... Pomnik syrenki.

Legenda

Dawno, dawno temu, koło Regoujścia, często bywały burze i sztormy, które niszczyły kutry rybackie. W czasie pewnej nawałnicy Bałtyk zalał całe Mrzeżyno, a spienione fale, północna wichura gnała na południe. Woda sięgała już ścian kościoła w Robach. Podnosiła się z minuty na minutę. Błdy strach padł na mieszkańców okolicznych wiosek. Wtem wśród spienionej grzywy fali, przerażeni mieszkańcy spostrzegli łabędzia wołającego ludzkim głosem: „Bałtyk chce ofiary”.

Mieszkańcy zaczęli radzić,

kogo oddać Bałtykowi. Nikt jednak Nie chciał ofiarować samego siebie, ani swoich bliskich, by ratować innych.

Na skraju wsi w Robach stała nędzna chata w której mieszkała biedna wdowa z piękną utalentowaną córką. Dziewczynka z matką często głodowała. Smutne chwile rozweselała sobie śpiewając różne piosenki.

Strach mieszkańców osady narastał, przed groźnym żywiołem - myśleli o ratunku. Nagle ktoś wpadł na „niecny” pomysł. Pokazał śpiewającej dziewczynce bułkę i cisnął ją daleko w morskie fale. Głodna dziewczynka rzuciła się w morze po bułkę, lecz zniknęła pod morską pianą. Bułkę rozszarpały zawsze głodne mewy.

Morze szalało, niebo się chmurzyło a matka strasznie szlochała na brzegu po stracie córki. Nagle wszystko ucichło. Bałtyk się uspokoił i zaczął „oddawać” uprowadzony łód. Wyszło słońce. Mieszkańcy zaczęli się radować, ale matka wciąż szlochała za utraconym dzieckiem.

Wtem w oddali z potężnych grzyw odpływających fal, wynurzył się ponownie łabędź na którego grzbiecie siedziała zaginiona dziewczyna, przemieniona w przepiękną syrenę i śpiewała swoją radosną pieśń. Matka jej



już spokojna - uśmiechnęła się do niej.

Tak jak mówi legenda, niewinne dziewczę uratowało Mrzeżyno i Roby przed zniszczeniem. Syrenka nadal odwie-

dza Mrzeżyno i niesie ze sobą pokój i ład. Szukaj jej, a gdy spotkasz, spełni Twoje najskrytsze dobre marzenie.

Oprac. Stanisław Szydłowski

Myśl Piłsudskiego wciąż aktualna

Józef Piłsudski: Podczas kryzysów – powtarzam – strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych co służą obcym.

W dniu Święta Niepodległości przypominamy fragmenty przemówienia wygłoszonego na zjeździe legionistów w Kaliszu 7 sierpnia 1927 roku, które nadal są aktualne w naszych czasach!

Kochani koledzy i towarzysze broni!

Gdy temat dla dzisiejszego przemówienia szukałem, doszedłem do wniosku, że niedostatecznie w moich przemówieniach legionowych podkreślałem jedną wielką prawdę naszego istnienia, naszej pracy, jedną prawdę naszego życia. (...)

W pracy tej, która daje nam plamę pierwszeństwa, spotka-

liśmy jednak natychmiast zjawisko, które spokojnie nazwę agenturami obcymi.

Z natury rzeczy, ja jako były Naczelnny Wódz, który prowadził wojnę, wiem co znaczy agentura i znam jej mechanizmy pracy. Musiałem zetknąć się z taką pracą czy wtedy, gdy występuje ona jako obserwacja, czy też próba skłonienia do takich czy innych zmian, które były potrzebne dla interesów armii i celów politycznych tego czy innego państwa.

Nie dziwię się więc wcale, że do nas agentury się przyczepiły i że, obserwując nas, szły krok w krok za nami agentury obcych

państw, agentury płatne, bo innej agentury świat nie posiada. (...)

Proszę panów, agentury obce, to jest zjawisko stałe i codzienne, towarzyszące rok za rokiem, dzień za dniem, jest to część naszego życia tak wielka i tak starannie w stosunku do nas ułożona, iż nasza praca - że tak powiem - jest współbieżna z pracą agentur obcych. (...)

Gdy proszę państwa w r. 1918 po przyjeździe z Magdeburga stanąłem do pracy państwowej polskiej i gdy w tym samym mundurze, w którym tu przemawiam, reprezentowałem Polskę i

formowałem wojsko już polskie, miałem wgląd w sprawy świata nieco głębszy, niż poprzednio, i mogę panów zapewnić, że agentury państwowe, które się o polską skórę targowały i które się o nią układały według własnej woli, miały głębsze znaczenie, silniejsze i pewniejsze, niż wszystko, co agenturą nie było. (...)

Nigdy nie zapomnę wrażeń moich, jako Naczelnika Państwa, gdy nasz hymn narodowy, nasz sztandar narodowy był nico śmieciuchem, rzuconym w kąt dla sztandarów obcych i dla hymnów obcych, tak ➡

➡ jakby Polacy pokazać chcieli, że to są mniejsze wartości, aniżeli wszystko, co nie jest polskie. Widziałem starania ustawiczne i stale idące bez ustanku w jednym i tym samym kierunku, aby agentury obce, płatne, były możliwie na gorze państwa. Szły one krok w krok obok mnie jako Naczelnika Państwa, szukając wytworzenia kilku rządów w Polsce – obok rządów przy mnie, – rządów agentur, stojących poza mną. Widziałem uśmiechy reprezentantów obcych państw, gdy śmiało w oczy mi patrząc, mogli powiedzieć, że moje zamiary mogą być zniszczone zupełnie nie przez kogo innego, jak przez polskich agentów. Widziałem to, proszę państwa i nieraz uciekałem ze swoimi zamiarami do odległego pokoju, aby sekretów państwa nie wydać na rozszarpanie obcym. Uciekałem nieraz od moich najbliższych pomocników, dlatego aby moje prawdy i moje zamiary nie były wydane na łup kogokolwiek bądź, byle był cudzoziemcem. Nigdy nie byłem pewien, że gdy pisze rozkaz, nie będzie

on czytany prędzej w biurach wszystkich obcych państw, niż przez moich podwładnych. Nie byłem nigdy pewny, czy taki lub inny mój zamiar nie będzie natychmiast skontrolowany przez agentury państw obcych z taką siłą i pewnością, że musiałbym się go wyrzec. (...)

Lecz zwycięstwa nad agenturami nie odnieśliśmy wcale.

Agentury, jak jakieś przekleństwo Idą dalej bok w bok i krok w krok.

Moi panowie, gdy wzięt za temat tę prawdę, wybrałem ja rozmyślnie i nie dla czego innego, jak dlatego, aby kropkę nad i postawić, aby nie było powiedziane, że my musimy menażować prawdy agentury. Polskę, być może, czekają i ciężkie przeżycia.

Podczas kryzysów – powtarzam – strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych co służą obcym.

*Źródło: Józef Piłsudski, (1937).
Pisma Zbiorowe; Tom IX.
Warszawa, s. 78-92*

Czarnobyl

Czarnobyl to niewielkie miasteczko na Ukrainie, położone w obwodzie kijowskim nad rzeką Prypecią. Pierwsze wzmianki o nim sięgają 1193 roku, przez wieki związany był z historią polskich rodów szlacheckich. Jednak gdyby nie dramatyczne wydarzenia sprzed 39 lat, nikt pewnie nie znałby tej nazwy.

W 1978 r. Uruchomiono w pobliżu Czarnobyla pierwszy blok elektrowni atomowej. Po zakończeniu budowy pracowały w niej 4 reaktory o łącznej mocy 3000 MW. W konstrukcji jako elementy sterujące pracą reaktorów zastosowano pręty grafitowe chłodzone wodą.

Do awarii, największej w historii energetyki jądrowej, doszło 26 kwietnia 1986 roku. W jej wyniku uwolnione zostało promieniowanie 30 – 40-krotnie przewyższające promieniowanie bomby atomowej zrzuconej w Hiroszimie. W chwili awarii i w trakcie akcji ratowniczej zostało poważnie napromieniowanych 200 osób, spośród nich 31 zmarło. Powstała w wyniku pożaru chmura radioaktywnego pyłu i pary wodnej rozprzestrzeniła się znad Ukrainy w kierunku północno zachodnim i objęła swym zasięgiem znaczne obszary ZSRR, Europy Środkowej i Skandynawię.

Ze skażonego terenu w oko-

licy elektrowni ewakuowano w pewnym momencie 130 tys. Osób, część tego terenu jest jednak zamieszkała. Władze ZSRR dopiero po dwóch dniach podały informację o katastrofie. Polacy dowiedzieli się o niej jeszcze kilkanaście godzin później. Dopiero 30 kwietnia w „Trybunie Ludu”, wspomniano o radioaktywnej chmurze przesuwającej się nad Polską. Ta zwłoka nie pozostała bez wpływu na ilość promieniowania jaką przyjęli mieszkańcy Polski.

Skala i zasięg szkód oraz przyszłych zagrożeń, jakie spowodowała ta awaria, nadal są powodem sporów naukowych i politycznych. W 1991 roku Rosjanie przyznali, że liczba ofiar katastrofy wzrosła do 10 tys. Osób, a dotkniętych jej skutkami może być ponad 4 miliony.

Elektrownia w Czarnobylu działała jeszcze w 1993 roku i było w niej zatrudnionych 4500 osób. Jej reaktory zostały ostatecznie wygaszone dopiero w 2000 roku. Awaria ta wywołała na całym świecie gorącą dyskusję na temat bezpieczeństwa energetyki jądrowej i na pewno nie pozostała bez wpływu na podjętą w Polsce decyzję o zakończeniu rozpoczętej już budowy elektrowni atomowej w Żarenowcu.

Stanisław Szydłowski

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA TRZEBIATOWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego obszaru tzw. wojskowego kompleksu mieszkalnego w miejscowości Rogowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, zgodnie z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11, w związku z art. 27 oraz art. 17a, w nawiązaniu do art. 8c i art. 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, poz. 1907, poz. 1940 i z 2025 r. poz. 527) oraz art. 52, art. 67 ust. 3 pkt. 4 oraz art. 66 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. Ustaw z dnia 24 sierpnia 2023 r., poz. 1688), a także art. 29, art. 30, art. 39 ust. 1 pkt 2, pkt. 3 i pkt 5 i art. 40, w nawiązaniu do art. 54 ust 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, poz. 1940, poz. 1881) oraz podjętej **Uchwały Nr LXVIII/504/23 Rady Miejskiej w Trzebiatowie z dnia 24 sierpnia 2023 roku, w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego obszaru tzw. wojskowego kompleksu mieszkalnego w miejscowości Rogowo**, przyjętego Uchwałą Nr XXXIV/330/05 Rady Miejskiej w Trzebiatowie z dnia 30 czerwca 2005 r. (Dz. Urz. Woj. Zachodniopomorskiego Nr 77, poz. 1638 z dnia 03 października 2005 r.), przedmiotem której jest **sporządzenie zmiany zapisów treści Uchwały Nr XXXIV/330/05 Rady Miejskiej w Trzebiatowie z dnia 30 czerwca 2005 r., polegającej na ponownym zdefiniowaniu przeznaczenia terenu elementarnego oznaczonego symbolem 14C wraz ze zmianą szczegółowych ustaleń obowiązujących dla powyższego terenu, bez zmiany rysunku planu,**

z a w i a d a m i a m

że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego obszaru tzw. wojskowego kompleksu mieszkalnego w miejscowości Rogowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

będzie wyłożony do publicznego wglądu

w dniach od 20 maja 2025 r. do 10 czerwca 2025 r. poprzez:

- zamieszczenie projektu zmiany mpzp na stronie internetowej: BIP Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie w dziale Ogłoszenia > Obwieszczenia;
- udostępnienie projektu do wglądu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie, Rynek 1, pok. nr 16, w godzinach pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się **w dniu 05 czerwca 2025 r. (czwartek) o godz. 15.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie (pok. nr 15).**

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie ww. zmiany miejscowego planu, czy prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi mogą być wnoszone na piśmie w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@trzebiatow.pl oraz za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP, na formularzu dostępnym na stronie w Bip pod adresem: <http://bip.trzebiatow.pl/3548069/dokument/38854> w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, **do Burmistrza Trzebiatowa, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile taką składający uwagę posiada, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 czerwca 2025 r.**

**Burmistrz Trzebiatowa
Marzena Domaradzka**

Klauzula informacyjna RODO

Administratorem Państwa danych osobowych jest Burmistrz Trzebiatowa, ul. Rynek 1, 72-320 Trzebiatów, tel. 913872984 email. sekretariat@trzebiatow.pl zwany dalej „Administratorem”. Państwa dane gromadzone są w celu realizacji zadań wynikających z przepisów prawa, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) i/lub wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym na podstawie z art. 6 ust. 1 lit. e) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego (UE) 2016/679 z 27.04.2016 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie ich swobodnego przepływu (RODO). Osoby, których dane przetwarza Burmistrz Trzebiatowa mają prawo dostępu do treści swoich danych, prawo do ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, zgłoszenia sprzeciwu z przyczyn związanych z jej szczególną sytuacją, usunięcia danych osobowych, przenoszenia danych osobowych, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Pełna treść klauzuli informacyjnej dotyczącej właściwej dla Pani/Pana sprawy dostępna jest w siedzibie Urzędu oraz na stronie <http://bip.trzebiatow.pl/> Kontakt do Inspektora Ochrony Danych Osobowych: iod@synergiaconsulting.pl.

Kronika Policyjna

Zgłoszono kradzież paliwa z samochodu dostawczego sklepu „MRÓWKA” zaparkowanego na terenie sklepu. Zdarzenie miało miejsce w dniach pomiędzy 18 a 20 kwietnia.

30.04.25 – Podczas kontroli drogowej policjanci z KP Trzebiatów zatrzymali w Nowielicach nietrzeźwą kierującą samochodem osobowym. W wydychanym powietrzu miał prawie 0,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nocą z 3 na 4 maja na stacji paliw sklepu Inter-marche doszło do czynnej napaści na funkcjonariuszy policji. Zdarzenie zostało zarejestrowane przez monitoring stacji. Agresywnie zachowujący się osobnik który był pod wpływem alkoholu wszczął awanturę i ruszył z pięściami na funkcjonariuszy. Został obezwładniony i zatrzymany. Odpowie teraz przed sądem z paragrafu kk 222 i 226. Grozi mu kara do

5 lat pozbawienia wolności.

4.05.25 – W Mrzeżynie na ulicy Kołobrzesckiej na przystanku autobusowym ok. godziny 7:00 dokonano uszkodzenia / zarysowania/ samochód służbowy/ Toyota, kontrolera biletów autobusowych który w tym czasie wykonywał obowiązki służbowe. Pewnie dokonał tego jakiś ‘gawpowicz’. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające.

Policjant po służbie rozpoznał sprawcę kradzieży z włamaniem

Kryminalny z Trzebiatowa w czasie wolnym od służby rozpoznał sprawcę kradzieży z włamaniem do mieszkania na terenie miasta. Dzięki zaangażowaniu i profesjonalnemu działaniu Policjanta 62-latek usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Za to przestępstwo grozi mu do 15 lat pozbawienia więzienia. Mężczyzna był również poszukiwany do obciążenia kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.



Policjant Zespołu Kryminalnego Komisariatu Policji w Trzebiatowie będąc w czasie wolnym od służby, jadąc swoim prywatnym samochodem ulicami miasta, zauważył w okolicach jednego ze sklepów wielobranżowych mężczyznę, który nietypowo się zachowuje i rozpoznał go jako sprawcę kradzieży z włamania do jednego z mieszkań na terenie Trzebiatowa. Funkcjonariusz, mając wiedzę, że mężczyzna może ucie-

kać w dyskretny sposób, obserwował 62-latka, po czym powiadomił Policjantów z Komisariatu Policji w Trzebiatowie.

62-letni mieszkaniec Torunia został zatrzymany i usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem do jednego z mieszkań w Trzebiatowie w dniu 16 kwietnia br. w warunkach recydywy. Podczas zatrzymania mężczyzna posiadał przy sobie narzędzia służące do popełnienia przestępstwa tj. łamaczki do zamków. Za ten czyn grozi mu do 15 lat więzienia.

Jak się później okaza-

ło mężczyzna, był poszukiwany również nakazem Sądu Rejonowego w Oleśnicy do odbycia kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za inne przestępstwo kradzieży z włamaniem. W przeszłości był także notowany z przestępstwa przeciwko mieniu.

62-latek trafił już do zakładu karnego, dzięki czujności, zaangażowaniu i profesjonalnemu działaniu Kryminalnego z Trzebiatowa.

źródło: KPP Gryfice

22 marca 1957 r. Katowice przestały być Stalinogrodem

Oficjalne zatwierdzenie przez Sejm dekretu o przywróceniu nazwy miastu Katowice i województwu katowickiemu wymazało „hołd” polskich komunistów dla zbrodniarza Józefa Stalina.

Dwa dni po śmierci Józefa Stalina, 7 marca 1953 roku, na zebraniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, padł zaskakujący pomysł o przemianowaniu nazwy miasta na Stalinogród (początkowo zastawiano się nad jeszcze bardziej spolszczoną nazwą Stalinowice).

Uchwała w tej sprawie - zadośćuczynienie rzekomej „prośbie mas pracujących województwa katowickiego” - została prze głosowana.

Choć powyższe wydarczenia miały miejsce na Górnym Śląsku to jednak pomysł uhonorowania „wyzwolicielem narodu polskiego” najpewniej wyszedł od samego Bolesława Bieruta.

Formalnie zmianę wprowadzono w życie 28 kwietnia, kiedy to - przymuszony przez władze - podczas posiedzenia Sejmu pisarz i śląski poseł Gustaw Morcinek argumentował, że „śląski przemysł rozwija się prężnie dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki serdecznemu ustosunkowaniu się towarzysza Stalina do Polski”.



Parlament oczywiście zaaprobował ustawę bez choćby jednego głosu sprzeciwu.

Już następnego dnia w stolicy Górnego Śląska w pośpiechu wymieniano wszelkie tablice z nieaktualną nazwą miasta. Poddańcze przemianowanie Katowic na Stalinogród oczywiście tylko z zewnątrz wyglądało na zaaprobowane przez mieszkańców miasta. Trzy licealistki:

Barbara Galas, Natalia Piekarska i Zofia Klimonda, postanowiły czynnie zaprotestować przeciwko zmianie. Nastolatki rozrzucały ulotki, a na murach pojawiły się napisy: „Precz ze Stalinogrodem”, „Komuna to zaraza” czy „Śmierć komunie”.

Ubegy szybko trafili na ślad dziewczyn, a w wyniku brutalnego śledztwa

- metodą wyciągnięcia ze znań od dzieci były m.in. trwające bez przerwy tygodnie przesłuchania bez snu i jedzenia - oskarżono je o „sporządzenie i kolportażu ulotek o treści nawołującej do zbrodni i zawierających fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego”.

Galas została skazana na 4 lata więzienia, a Piekarska i Klimonda trafiły do poprawczaka.

Na fali odwilży 1956 roku i zmiany zapatrywania na stalinowską politykę terroru, postanowiono przywrócić prawdziwą nazwę miasta i województwa.

Rada Państwa 21 października wydała stosowny dekret, który został zatwierdzony przez Sejm 22 marca 1957 roku.

/Michał Szalast /East News

OGŁOSZENIA DROBNE

- Sprzedam mieszkanie własnościowe spółdzielcze w Trzebiatowie ulica Lipowa, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój. Przestronna piwnica oraz garaż o pow.18 m². Cena 380 tys/ztel: 509 847 870
- Zdecydowanie kupię na rynku bezpośrednim mieszkanie w Trzebiatowie. Tel. 797 665 900
- Do wynajęcia od 1 kwietnia 2025 garaż murowany na ulicy Wąskiej. Telefon 692-309-077
- Sprzedam tanio rower treningowy w dobrym stanie. Tel: 609 346 670
- Sprzedam mieszkanie własnościowe w Trzebiatowie ul. Dworcowa o powierzchni 85 m². Więcej informacji pod nr telefonu : 605 330 389
- Usługi koparko-ładowarką oraz usługi transportowe-wywóz gruzu. Tel: 502 388 260
- Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720
- Usługi ślusarskie, spawalnicze, naprawy maszyn i ciągników rolniczych, tel. 696 104 720
- Sprzedam piec c.o. z komputerem i dmuchawą – różny opał. Tel. 883 109 588

Rozkład Jazdy Pociągów

Ważny od dnia 9.03.2026 do 9.06.2025

DO SZCZECINA

Od poniedziałku do piątku

4:34 ; 5:32 ; 6:36 ; 8:28 ; 10:09 ; 11:58 ; 14:08 ; 15:53 ; 17:48 ; 20:00

Sobota

5:32 ; 6:36 ; 8:28 ; 10:09 ; 11:58 ; 14:08 ; 15:53 ; 17:48

Niedziela

5:32 ; 6:36 ; 8:28 ; 11:58 ; 14:08 ; 15:53 ; 17:48 ; 20:00

DO KOŁOBZEGU

Od poniedziałku do piątku

5:29 ; 7:14 ; 8:29 ; 10:49 ; 12:35 ; 14:45 ; 16:34 ; 17:48 ; 18:56 ; 20:56 ; 22:30

Sobota

00:21 ; 8:29 ; 10:49 ; 12:35 ; 14:45 ; 16:34 ; 18:56 ; 20:56 ; 22:30

Niedziela

8:29 ; 10:49 ; 12:35 ; 14:45 ; 16:34 ; 17:48 ; 18:56 ; 20:56 ; 22:30

Legenda: W dniach świątecznych 20-21.04.2025 oraz 1-3.05.2025 kursy niektórych pociągów ulegną pewnym zmianom. Szczegóły u dyżurnego ruchu lub na infolinii PKP

UNI-BUD
PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO - PRODUKCYJNE
JAN KACZMAREK

- PROJEKTY BUDOWLANE I INSTALACYJNE
- ADAPTACJA PROJEKTÓW TYPOWYCH
- KOSZTORYSOWANIE
- NADZORY I KIEROWANIE BUDOWAMI
- SPRZEDAŻ PROJEKTÓW "EXTRADOM"
- KOMPLEKSOWE PRZYGOTOWANIE BUDOWY - OD ZLECENIA DO POZWOLENIA NA BUDOWĘ

Świadectwa charakterystyki energetycznej budynków i lokali do odbiorów i sprzedaży

www.uni-bud.com

72-320 TRZEBIATÓW, ul. Żółwia 8
jan_kaczmarek@wp.pl tel. 602 407 785

ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI
USŁUGI HYDRAULICZNE, STOLARSKIE
DEKARSKIE & STALOWE
REMONTY & NAPRAWY

USŁUGI PODNOŚNIKIEM
693-385-693 506-921-026
693-385-995
TRZEBIATÓW
UL. II PUŁKU UŁANÓW 4B | WWW.ZBKT.PL | 91 38 72 947

Hurtownia budowlana
Trzebiatów
ul. Kasprowicz 59
tel. 665 505 344

polmer
Firma istnieje od 2001 roku

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku 7:00-16:00
w soboty 8:00-13:00

PSYCHOLOG TRANSPORTU
Karolina Sieńko

KAROLINA SIENKO
Psycholog transportu
Trzebiatów • Witosa 11
REJESTRACJA TELEFONICZNA
Tel. 500 058 226
e-mail: karolina-sienko@o2.pl

BADANIA PSYCHOLOGICZNE

CAPRI²⁴
sklep motoryzacyjny

kom. 503 420 215
tel. 91 38 40 345

ul. Parkowa 8
72-320 Trzebiatów

www.capri24.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
"M. Wasylów"

Oferuje:
kompleksowe usługi pogrzebowe • wieńce, wiązanki
rozliczenia pieniężne po otrzymaniu zasiłku ZUS, KRUS
wynajem kaplicy cmentarnej i karawanu
ekshumacja w Trzebiatowie

ZAPEWNIAMY:
najniższe ceny w regionie
przewozy samochodem pogrzebowym do 100 km (nieodpłatnie)
pomagamy załatwić wszelkie formalności związane z pochówkiem
u nas załatwisz formalności pogrzebowe nie wychodząc z domu

tel. 91 38 700 58 • 502 724 321
Informacje i przyjmowanie zleceń CAŁĄ DOBĄ

Trzebiatów, ul. Kasprowicz 71 (obok cmentarza)

AUTOCENTRUM
TRZEBIATÓW, JAROMIN 45

- STACJA KONTROLI POJAZDÓW od godz. 8 - 20
- WARSZTAT MECHANIKI POJAZDOWEJ + LPG
- KASACJA POJAZDÓW
- CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE

U NAS NAJTANIEJ!!!

Dla stałych klientów
sprawdzenie regulacja świateł
przez cały rok gratis

Przy przeglądzie wymiana gaśnicy oraz
uzupełnienie płynu do spryskiwaczy - GRATIS

Tel. 786 863 377, 786 863 378, 786 863 379
www.autocentrum.pl NAJSZYBSZY TERMIN REALIZACJI NAPRAW **ZAPRASZAMY**